

Cena 50 gr

Wydanie A

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIV

Łódź, środa 5 marca 1958 roku

Nr 54 (3509)

## NATO omawia propozycje ZSRR

PARYŻ (PAP). — Stała rada NATO omawiała we wtorek wieczorem ostatnie propozycje radzieckie w sprawie konferencji ministrów spraw zagranicznych. Obradom przewodniczył sekretarz generalny NATO, Spaak.

Rzecznik NATO oświadczył po posiedzeniu, że „Zachód nie może zgodzić się na konferencje na najwyższym szczeblu, dopóki nie osiągnie się jakiegoś porozumienia co do najistotniejszych problemów, włączając w to problem bezpieczeństwa europejskiego i zjednoczenia Niemiec”. Rzecznik zakomunikował, iż nie wydaje się, by ostatnie propozycje radzieckie „zbliżyły nas w jakiegokolwiek mierze do spotkania Wschód — Zachód na najwyższym szczeblu”.

Dyskusja nad propozycjami ma być kontynuowana w stałej radzie NATO w najbliższych dniach.

## Skutki opadów i zamieci śnieżnych

### Komunikacja samochodowa nadal poważnie utrudniona

Sytuacja komunikacyjna w Łodzi i województwie ulegała wczoraj poprawie tylko w rejonie miasta. Tramwaje kursowały trochę regularnie, a jeżeli chodzi o dojazdówki — nie było połączenia tylko z Lutomińskiem, gdyż nie można było przejechać przez zasypany śniegiem Konstancynów. Trudności miały również tramwaje w Zgierz, ponieważ tamtejsza MRN nie oczyściła ulic, których przebiega linia tramwajowa.

W Łodzi na wielu domach i okapach potworzyły się duże sople lodu, które zagrażają przechodniom. Przy zapowiadzianym ociepleniu będą one szczególnie niebezpieczne, więc trzeba je co rychlej zlikwidować.

Komunikacja samochodowa

## W Jugosławii czołgi w akcji przeciw śniegom

BELGRAD (PAP). — Gwałtowne zamiecie śnieżne unierużomowały na drogach w pobliżu Belgradu 40 pojazdów, w których przebywa ponad 250 osób, w tym kilkoro dzieci. Do akcji „wyzwolenia” tych ludzi zostały skierowane czołgi, traktory i buldożery.

## Hokejowe mistrzostwa świata

### Dzień sensacji w Oslo

Wszystko co do utworu działo się na lodowisku Jordal Amphi w Oslo, nazwać można jedynie przyrównaniem. Właściwy koncert w wykonaniu najlepszych drużyn hokejowych świata nastąpił dopiero wczoraj. Po raz pierwszy bowiem w bezpośrednich pojedynkach zmierzyli się „potenciaci”. Pierwsze mecze i już niespodzianki...

## Komunikat „Totka”

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w konkursie Totolotek z dnia 2 marca 1958 r. stwierdzono 1 rozwiązanie i 6 trafienia (które przypało na 4-osobowy zespół inwalidów z Krakowa) — nagroda 3.593.152 zł, 15 rozwiązań z 5 trafieniami premiowymi (z dodatkową siódmą dyscypliną) — nagrody po 239.543 zł, 393 rozwiązania z 5 trafieniami — nagrody po 12.000 zł, 23.570 rozwiązań z 4 trafieniami — nagrody po 245 zł i ponad 465.500 rozwiązań z 3 trafieniami — nagrody po 12 zł.

## Memorandum rządu radzieckiego

### ZSRR popiera propozycje wysunięte przez rząd polski w sprawie utworzenia strefy bezatomowej

MOSKWA (PAP). — Rząd radziecki poparł całkowicie inicjatywę rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej odnośnie utworzenia w Europie strefy obejmującej terytoria Polski, Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemieckiej Republiki Federalnej, strefy, w której nie produkowano by i nie magazynowano broni atomowej, wodorowej i rakietowej. Odpowiedź rządu radzieckiego na memorandum rządu Polski w sprawie utworzenia w Europie środkowej strefy bezatomowej wręczył w dniu 3 marca w Moskwie chargé d'affaires PRL w ZSRR, Lesławowi Wojtydzie, wiceminister spraw zagranicznych ZSRR, Walerian Zorin.

Rząd radziecki uważa — głosi memorandum — że skuteczne wcielenie w życie propozycji o utworzeniu w centrum Europy strefy wolnej od broni atomowej, wodorowej i rakietowej wymaga, aby jednocześnie z od-

powiedniami zobowiązaniami państw leżących w tej strefie, mocarstwa rozporządzające bronią jądrową i rakietową zobowiązały się uroczyście do pozostawienia tej strefy i uważały terytoria należące do niej państw za wyłączone z zakresu stosowania broni jądrowej i rakietowej.

Memorandum przypomina, że rząd radziecki oświadczył w dniu 19 lutego, iż gotów jest do przyjęcia tego rodzaju zobowiązania, jeśli rządy USA, Wielkiej Brytanii i Francji uczynią to samo. Realizacja propozycji w sprawie utworzenia strefy wolnej od broni atomowej, wodorowej i rakietowej — stwierdza memorandum — przyczyniłaby się do rozwiązania problemów dotyczących liczebności obcych wojsk i broni konwencjonalnej w tej strefie oraz do podjęcia dalszych kroków na drodze szerszą skalę kroków zarówno w dziedzinie rozbrojenia, jak i w dziedzinie rozwiązania innych najważniejszych problemów międzynarodowych.

Rząd radziecki uważa, że sprawa utworzenia w Europie środkowej strefy bezatomowej jest jednym z najpilniejszych problemów międzynarodowych. Dlatego też rząd radziecki zaproponował, aby sprawa ta została rozpatrzona na konferencji czółowich mężów stanu z udziałem szefów rządów. Rząd radziecki wyraża nadzieję — podkreśla się w memorandum — iż rządy mocarstw posiadających broń jądrową i rakietową oraz rząd NRF przyczynią się do usunięcia groźby wojny atomowej oraz do wykorzystania

## Zawieje i zasy w krakowskim

Obfite opady śniegu oraz towarzyszące im wiatry były przyczyną zawiania wielu odcinków dróg w woj. krakowskim. Wskutek tego zawieszono czasowo kursowanie autobusów PKS na kilku trasach.

Jak wynika z meldunków, największe trudności komunikacyjne stworzyły opady i wiatry w okolicach podgórskich w rejonie Nowego Targu, Nowego Sącza i Limanowej, w powiatach Miechów i Proszowice.

Utrzymana natomiast jest komunikacja z Zakopanem, gdzie działają stałe ekipy odśnieżające szosy.



RZYM. — Brytyjsko-egipskie rozmowy w sprawie rozwiązania spornych problemów między obu krajami zostały w poniedziałek znowu przerwane. Przewodniczący delegacji egipskiej wyjechał z Rzymu do Kairu, aby przedłożyć swemu rządowi ostatnie propozycje brytyjskie. Rokowania zostaną wznowione prawdopodobnie za 10 dni.

WASZINGTON. — W Białym Domu podano do wiadomości, że w wypadku gdy prezydent Eisenhower nie będzie w stanie spełnić swych funkcji, w zwązku z wiceprezydentem USA R. Nixonem będzie zastępował prezydenta, korzystając z pełni władzy.

BELGRAD. — Podano tu do wiadomości, że naczelny dowódca Brytyjskiej Marynarki Wojennej na M. Śródziemnym, admirał Charles Lambie w następnym tygodniu przybędzie na pokładzie krążownika „Sheffield” z wizytą do jugosłowiańskiego portu Split.

NOWY JORK. — Nowoobрани wiceprezydent Argentyny Gomez zapowiedział poważne zmiany w polityce zagranicznej Argentyny i wejście kraju na drogę polityki neutralnej. Na konferencji prasowej w Rosario Gomez oświadczył, iż rząd Argentyny „wypowie te umowy międzynarodowe, które mogłyby wciągnąć Argentynę do wojny i zmusić do niesienia pomocy wojskowej innym krajom”.

LONDYN. — Agencja Reutersa donosi z Kantonu, że czółowik ekspert finansowy partii Laburystowskiej — Harold Wilson, który przybył 1 marca do Hongkongu po trzydniowej wizycie w Pekinie, oświadczył dziennikarzom, iż Chiny Ludowe noszą się z zamiarem zawarcia większych transakcji z firmami brytyjskimi, jeśli ograniczone zostanie embargo.

nia energii atomowej wyłącznie do celów pokojowych.

## Konferencja prasowa u rzecznika rządu węgierskiego

BUDAPESZT (PAP). We wtorek odbyła się w Budapeszcie kolejna konferencja prasowa, na której rzecznik prasowy rządu WRN, Gyáros, odpowiadał na pytania dziennikarzy węgierskich i korespondentów zagranicznych.

Cały szereg pytań zadanych rzecznikowi dotyczyło stosunków węgiersko-radzieckich, a przede wszystkim wojsk radzieckich stacjonujących na Węgrzech. Gyáros oświadczył, iż zgodnie z deklaracją rządu ZSRR część oddziałów radzieckich ewakuuje się obecnie z Węgier. Ogółem wycofanych zostanie 17 tys. żołnierzy.

W czasie konferencji padło pytanie w sprawie ostatniej podróży węgierskiej delegacji partyjno-rządowej do Rumunii. Gyáros powiedział, że podczas swego pobytu w Bukareszcie pierwszy sekretarz KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, Kadar nie spotkał się z byłym premierem Nagy. Rzecznikowi nie jest również wiadomo, ażeby miały trwać przygotowania do procesu b. premiera.

W toku konferencji Gyáros stwierdził, że Węgry całkowicie popierają plan Rapackiego.

## W pierwszym dniu pobytu w Polsce parlamentarzyści czechosłowaccy spotkali się z postami polskimi

WARSZAWA (PAP). — Na zaproszenie Sejmu PRL przybyła 4 bm. do Warszawy delegacja Zgromadzenia Narodowego Republiki Czechosłowackiej. Na czele delegacji stoi przewodniczący Zgromadzenia Narodowego CSR, członek Biura Politycznego KPCz, Zdenek Fierlinger.

Dnia 4 bm., w godzinach popołudniowych, delegacja czechosłowackiego Zgromadzenia Narodowego złożyła wizytę marszałkowi Sejmu Czesławowi Wycechowi.

W godzinach popołudniowych, 4 bm. odbyło się w Sejmie przy ul. Wiejskiej spotkanie bawiące w Polsce delegacji Zgromadzenia Narodowego Republiki Czechosłowackiej z Prezydium Sejmu PRL, przewodniczącymi klubów poselskich i grupą posłów na Sejm.

Marszałek Sejmu Czesław Wycech poinformował parlamentarzystów czechosłowackich o składzie polskiego Sejmu, o jego organizacji wewnętrznej, jak również o działalności i dotychczasowym dorobku. Marszałek Wycech omówił także pracę Sejmu w zakresie ustawodawstwa, kontroli nad działalnością rządu oraz spotkania posłów z wyborcami.

Podobną informację o strukturze Czechosłowackiego Zgromadzenia Narodowego i jego dorobku przedstawił stronie polskiej Zdenek Fierlinger. Następnie odbyła się dyskusja nad poruszoną zagadnieniami.

4 bm. delegacja Zgromadzenia Narodowego Republiki Czechosłowackiej złożyła wieniec na

## Pomoc USA dla Jordanii

PARYŻ (PAP). — W Ammanie podpisany został między Stanami Zjednoczonymi a Jordanią układ, na mocy którego Amerykanie udzielił Jordanii pomocy gospodarczej w postaci kredytów na sumę 5 milionów dolarów. Kwota ta pokryje częściowo jordański deficyt budżetowy, wynoszący w roku finansowym 1957-58 czterdzieście milionów dolarów.

## Inicjatywa „Dziennika Łódzkiego” spotkała się z dużym uznaniem łódzkich kierowców



Inicjatywa zwołania wielkiego sejmiku łódzkich kierowców, podjęta przez redakcję „Dziennika Łódzkiego”, tygodnika „Motor” i Wydziału Komunikacji Drogowej Prezydium RN m. Łodzi, spotkała się z dużym uznaniem wśród wielu kierowców naszego miasta. Dowodzą tego liczne telefony i zapytania jakie otrzymaliśmy po ukazaniu się na łamach „Dziennika” informacji o powołaniu do życia „Wielkiej Rodziny Przyjaciół Motoryzacji”.

Wczorajsza kontrola na ulicach Łodzi (poprzedzająca dzisiejszy sejm kierowców) i wręczenie wzorowym kierowcom nagród, wywołała zrozumiałą sensację wśród przechodniów.

Na zdjęciu widzimy moment kiedy kierowca Janusz Sumiński otrzymuje z rąk przedstawiciela Komendy Ruchu MO nagrodę za wzorowe przestrzeganie przepisów ruchu drogowego. (s) Patrz reportaż na str. 5.

Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie. Po złożeniu wienca spowitego wstęgą o barwach narodowych CSR i oddaniu hołdu poległym, członkowie delegacji wpisali się do księgi pamiątkowej.

## Nowy szef komisji rozejmowej ONZ w Palestynie

NOWY JORK (PAP). — General armii szwedzkiej Carlsson von Horn mianowany został szefem komisji rozejmowej ONZ w Palestynie. Gen. Horn ma 54 lata i od 37 lat służy w armii szwedzkiej.

19 marca opuszcza on Malmö, gdzie przebywa obecnie, aby objąć swoją nową funkcję, którą będzie sprawował przez dwa lata.

KAIR (PAP). — Dowódca sił zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie gen. Burns przybył niespodziewanie do Tel-Awiv, by przeprowadzić rozmowy z do wódcą sił zbrojnych Izraela gen. Laskowem.

## Sukcesy Fogga w W. Brytanii

LONDYN (PAP). — Po udanych występach w Londynie popularny piosenkarz polski Mirosław Fogg odniósł dalsze sukcesy w wielkich skupiskach Polonii Angielskiej na prowincji.

Fogg występował już w Manchester, Birmingham, Leicester, Nottingham i Bedford. Wszędzie był gorąco przyjmowany przez rodaków. Koncerty Fogga stały się wielkim wydarzeniem w każdym skupisku Polaków w Anglii. Bilety są wyprzedawane na długo przed występem.

W najbliższych dniach piosenkarz polski występować będzie w Szkocji.

## „Mikrus” rodzi się częściowo w Łodzi

Do narodzin „Mikrusa” w pewnym stopniu przyczyniła się również Łódzka Spółdzielnia Chemików „Xenon”. Jej bowiem dziełem są liczne części do tego samochodu, wykonane z tworzyw sztucznych, zastępujących z powodzeniem deficytujące u nas metale kolorowe. W praktyce zdają one w pełni egzamin, bowiem po pierwszej, próbnej serii „Xenon” otrzymał zamówienie na dalsze 3 tys. kompletów tych części. Nie wykluczone, że obecnie stosowana metalowa karoseria „Mikrusa” zastąpi obudowa wykonana również z masy plastycznej. To zagadnienie jest już bowiem na wprost łódzkiej spółdzielni „Xenon”.

## W. Klosiewicz odwołany z Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej

WARSZAWA (PAP). — Prezes Rady Ministrów odwołał Wiktora Klosiewicza ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej.

## Wypadek w kopalni „Walenty-Wawel”

KATOWICE (PAP). — Dnia 4 bm. w nocy, wskutek wstrząsu tektonicznego, zanotowanego w niektórych częściach Górnego Śląska, nastąpił gwałtowny zawal w jednym z oddziałów wydobywczych kopalni „Walenty-Wawel”. W wyniku tego zostało odciętych 9 górników, znajdujących się na stanowiskach roboczych.

Energetyczna akcja drużyn ratowników kop. „Walenty-Wawel” doprowadziła o godz. 6 rano do uwolnienia zasypanych górników. Życiu uratowanych nie zagraża niebezpieczeństwo, nie odnieśli oni żadnych poważniejszych obrażeń.



- W kwietniu konferencja ministrów spraw zagranicznych
- W czerwcu konferencja szefów rządów

## Szczegóły propozycji ZSRR w sprawie rozmów Wschód-Zachód

Jak już donosiliśmy, minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko wystosował do ministra spraw zagranicznych Fran-

### Wywiad Zenona Kliszko dla radia CSR

PRAGA (PAP). — Sekretarz KC PZPR i wicemarszałek Sejmu PRL, Zenon Kliszko, udzielił w poniedziałek wywiadu specjalnemu korespondentowi radia czeskosłowackiego. Głównym tematem przeprowadzonej rozmowy była sprawa rozwoju współpracy gospodarczej między Polską a Czechosłowacją.

## Manewry przeciwników spotkania Wschód-Zachód

Jeśli już na ogół politycy dogadali się co do konieczności zwołania konferencji na najwyższym szczeblu, to jeszcze ciągle otwartą pozostawała problem — jak do niej doprowadzić, jakie wstępne przygotowania poczynić?

Szczególnie uporne i sprężyste z resztą państw zainteresowanych było stanowisko rządu francuskiego — domagał on się zwołania konferencji ministrów spraw zagranicznych przed spotkaniem szefów rządów. Nie od rzeczy będzie wspomnieć, że od idei konieczności takiej konferencji odstąpił nawet Dulles, którego stanowisko najdłużej pokrywało się z francuskim.

W sobotę rząd radziecki znowu wyszedł z inicjatywą, która może usunąć tę sporną kwestię — min. Gromyko przesłał do francuskiego min. spraw zagran. Pineau, aide-memoire zawierające zgodę na zwołanie tej dotychczas spornej konferencji.

### W przededniu Międzynarodowego Dnia Kobiet

## OTWARCIE wzorowego żłobka w Rudzie Pabianickiej

Budynek przy ul. Odrzańskiej 10 przeznaczony był od początku na żłobek. Budowało go wojsko, które przekazało ten obiekt miastu. Zarząd Służby Zdrowia wyposażył nowo wybudowany żłobek we wszystkie potrzebne urządzenia. Już przed 1 bm. żłobek rozpoczął przyjmować zapisy dzieci. Na początek zgłoszono 20 matek.

Oficjalne otwarcie żłobka nastąpi w przededniu Święta Kobiet 7 marca. Nie bez związku jest zbieg tych dwu uroczystości. W urządzenie żłobka kobiety, z których składa się personel tej placówki, włożyły dużo pracy i serca. Żłobek jest wspaniałe urządzenie, począwszy od silnych firaneczek w oknach, a skończywszy na rozmaitych zabawkach w sali zabaw. Ponadto żłobek ten jednocześnie posiada bardzo ładne otoczenie zieleni i ma dobre warunki klimatyczne, należące będzie do najwzrostszych w naszym mieście. Rzecz jasna, że matki będą z niego na pewno zadowolone. Będzie to żłobek dzienny, który pomieści 80 dzieci. (K)

**CZY kupiesz już 1 numer „ODGŁOSÓW“? wystąłeś rozwiązaniem konkursu?**

Jeżeli nie, uczyni to dziś, bo w czwartek będzie za późno. Pospiesz się, by cenne nagrody Ci nie umknęły!

cji Ch. Pineau list, w którym rząd radziecki wyraża zgodę na francuską propozycję zwołania konferencji ministrów spraw zagranicznych przed spotkaniem szefów rządów.

W liście tym rząd radziecki proponuje, aby konferencja ministrów spraw zagranicznych zwołana została w kwietniu w Genewie, a konferencja szefów rządów w czerwcu br.

Gromyko przypomina zgodę rządu francuskiego na to, aby skład uczestników konferencji zarówno ministrów, jak i szefów rządów opierał się na zasadach paritetu, aby np. ze strony Zachodu wzięli w nich udział Francja, USA, Anglia i Włochy, a ze strony Wschodu — ZSRR,

Polska, Czechosłowacja i Rumunia. Pozostaje więc do uzgodnienia — wskazuje następnie Gromyko — sprawa udziału w konferencji dodatków, niektórych krajów nie należących do ugrupowań wojskowo-politycznych, o czym mówili propozycje radzieckie z 8 stycznia br.

Minister spraw zagranicznych ZSRR proponuje, aby na konferencji szefów rządów omawiano tylko te sprawy, co do których istnieje określony stopień pewności, że możliwe jest osiągnięcie porozumienia. Do takich spraw należą: sprawa utworzenia w Europie środkowej strefy bezatomowej oraz sprawa zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową.

Gromyko odrzuca propozycję Pineau, aby dyskutować równocześnie plan utworzenia w Europie środkowej strefy wolnej od broni atomowej i problem zjednoczenia Niemiec. Są to — stwierdza Gromyko — różne zagadnienia. Problem zjednoczenia Niemiec dotyczy przede wszystkim samych Niemców i nie łączy się z sprawą utworzenia strefy bezatomowej.

### Dziennikarze radzieccy opuścili Polskę

WARSZAWA (PAP). — 4 bm. opuścili Polskę, udając się w drogę powrotną do Moskwy, delegacja dziennikarzy radzieckich z zastępcą redaktora naczelnego dziennika „Pravda” — Jurij Francemem.

Dziennikarze radzieccy w czasie swego przeszło dwutygodniowego pobytu wzięli udział w konferencji dziennikarzy radzieckich z zastępcą redaktora naczelnego dziennika „Pravda” — Jurij Francemem.

Dziennikarze radzieccy w czasie swego przeszło dwutygodniowego pobytu wzięli udział w konferencji dziennikarzy radzieckich z zastępcą redaktora naczelnego dziennika „Pravda” — Jurij Francemem.

### Wysypujemy pożywienie dla ptaków i zwierzęcy

WARSZAWA (PAP). — Obfite opady spowodowały utworzenie się grubej pokrywy śnieżnej, która uniemożliwia ptakom i zwierzętom zdobywanie pożywienia. W związku z tym, Główna Kwatera Harcerska wzywa w rozkazie nadzwyczajnym wszystkie drużyny do rozłożenia codziennej opieki nad ptakami i zwierzętami.

„Niech drużyny miejskie — czytamy w rozkazie — dostarczą pokarm do karmników, wysypują pożywienie na oczyszczony ze śniegu miejsca w ogródkach i na podwórkach. Drużyny wiejskie, oprócz opieki nad ptakami, powinny dostarczać do pasników lepszych i dostarczać paszę dla zwierząt”.

### Pierwsze krajowe targi otwarte zostaną 9 bm. w Poznaniu

POZNAN (PAP). — W najbliższą niedzielę, 9 bm., zostaną otwarte w Poznaniu pierwsze krajowe Targi — Włosa 1958. Biorze w nich udział 243 wystawców z przemysłu kluczowego, terenowego oraz spółdzielczości i rzemiosła. Powierzchnia ekspozycji wynosi 11 tys. m kw.

Pierwszą grupę wystawców reprezentują zakłady kluczowego przemysłu spożywczego, chemicznego i ciężkiego. Przemysł ciężki będzie jednak ekspozował tylko wyroby metalowe i artykuły gospodarstwa domowego, wytworzone w ramach produkcji ubocznej.

Nie biorą natomiast udziału w Targach zakłady przemysłu lekiego. Resort ten zgłosił początkowo udział swych fabryk, ale wycofał się, wychodząc z założenia, że ilość produkowanych przez ten przemysł jest ograniczona, a więc nie mogą być one brać pod uwagę przy zawieraniu swobodnych umów handlowych.

Liczne zakłady państwowego przemysłu terenowego i spółdzielczości pracy zaoferują kupcom artykuły spożywcze i przemysłowe. ZSS „Spółem” i CRS „Samopomoc Chłopska” wystawią przede wszystkim artykuły

Polska, Czechosłowacja i Rumunia. Pozostaje więc do uzgodnienia — wskazuje następnie Gromyko — sprawa udziału w konferencji dodatków, niektórych krajów nie należących do ugrupowań wojskowo-politycznych, o czym mówili propozycje radzieckie z 8 stycznia br.

Minister spraw zagranicznych ZSRR proponuje, aby na konferencji szefów rządów omawiano tylko te sprawy, co do których istnieje określony stopień pewności, że możliwe jest osiągnięcie porozumienia. Do takich spraw należą: sprawa utworzenia w Europie środkowej strefy bezatomowej oraz sprawa zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową.

Gromyko odrzuca propozycję Pineau, aby dyskutować równocześnie plan utworzenia w Europie środkowej strefy wolnej od broni atomowej i problem zjednoczenia Niemiec. Są to — stwierdza Gromyko — różne zagadnienia. Problem zjednoczenia Niemiec dotyczy przede wszystkim samych Niemców i nie łączy się z sprawą utworzenia strefy bezatomowej.

Dziennikarze radzieccy opuścili Polskę

WARSZAWA (PAP). — 4 bm. opuścili Polskę, udając się w drogę powrotną do Moskwy, delegacja dziennikarzy radzieckich z zastępcą redaktora naczelnego dziennika „Pravda” — Jurij Francemem.

Dziennikarze radzieccy w czasie swego przeszło dwutygodniowego pobytu wzięli udział w konferencji dziennikarzy radzieckich z zastępcą redaktora naczelnego dziennika „Pravda” — Jurij Francemem.

### Wysypujemy pożywienie dla ptaków i zwierzęcy

WARSZAWA (PAP). — Obfite opady spowodowały utworzenie się grubej pokrywy śnieżnej, która uniemożliwia ptakom i zwierzętom zdobywanie pożywienia. W związku z tym, Główna Kwatera Harcerska wzywa w rozkazie nadzwyczajnym wszystkie drużyny do rozłożenia codziennej opieki nad ptakami i zwierzętami.

### Pierwsze krajowe targi otwarte zostaną 9 bm. w Poznaniu

POZNAN (PAP). — W najbliższą niedzielę, 9 bm., zostaną otwarte w Poznaniu pierwsze krajowe Targi — Włosa 1958. Biorze w nich udział 243 wystawców z przemysłu kluczowego, terenowego oraz spółdzielczości i rzemiosła. Powierzchnia ekspozycji wynosi 11 tys. m kw.

Pierwszą grupę wystawców reprezentują zakłady kluczowego przemysłu spożywczego, chemicznego i ciężkiego. Przemysł ciężki będzie jednak ekspozował tylko wyroby metalowe i artykuły gospodarstwa domowego, wytworzone w ramach produkcji ubocznej.

Nie biorą natomiast udziału w Targach zakłady przemysłu lekiego. Resort ten zgłosił początkowo udział swych fabryk, ale wycofał się, wychodząc z założenia, że ilość produkowanych przez ten przemysł jest ograniczona, a więc nie mogą być one brać pod uwagę przy zawieraniu swobodnych umów handlowych.

Liczne zakłady państwowego przemysłu terenowego i spółdzielczości pracy zaoferują kupcom artykuły spożywcze i przemysłowe. ZSS „Spółem” i CRS „Samopomoc Chłopska” wystawią przede wszystkim artykuły

## kraju

### GDANSK

W Osiecznej, pow. Starogard Gdański zbudowany został w czynie społecznym Gromadzi Dom Kultury. Przez ok. trzy lata mieszkańcy Osiecznej przeważnie z własnych środków wznosili mury swojego domu.

W nowym domu pracują już zespoły artystyczne. Warto zaznaczyć, że Osieczna należy do jednej z najbliższych wsi pow. Starogard Gdański.

### POZNAN

Z inicjatywy kół naukowych Poznania powstało ostatnio Kółko Towarzystwa Popierania Współpracy Naukowej z Francją. Zrzesza ono głównie naukowców interesujących się stosunkami polsko-francuskimi.

### WROCLAW

Huta „Józefina” w Szklarskiej Porębie ma zwiększyć w br. produkcję o przeszło 25 proc. w porównaniu z 1957 r.

Aby wykonać to zadanie, przystąpiono do rozbudowy zakładu; zarówno oddziału zasadniczego w Szklarskiej Porębie, jak i uruchomionego dwa lata temu oddziału w pobliskiej Piechowicach.

Rozbudowa „Józefiny” pozwoli w znacznym stopniu zwiększyć eksport polskich krysztali. Wysocka jakość i bogaty asortyment wyrobów zyskują stale nowych odbiorców zagranicą.

### KIELCE

W FSC im. F. Dzierżyńskiego w Starachowicach po raz pierwszy zastosowano gaz wielkopięcowy do osuszania pieców centralnego ogrzewania. Dotychczas gaz ten, powstający przy procesie produkcji w wielkim piecu, uchodził nie wykorzystany w powietrze.

### REMANTY

Jak skończyć z tym nieznośnym dla klienta nawykiem remanentów? — pisał „Życie Warszawy”. W wywiadzie udzielonym temu piśmie w styczniu wiceminister handlu wewnętrznego Emil Kłodziej stwierdził, że MHW myśli o tej sprawie i że istnieje projekt wprowadzenia remanentów niedzielnym lub po godzinach pracy.

Jak dotąd — stwierdza autor artykułu — projekt ten nie wszedł jednak w życie. Przy bliższym rozpatrzeniu okazało się, że sprawa nie jest bynajmniej prosta. Wprowadzenie remanentów poza godzinami pracy pociąga za sobą opracowanie systemu dodatkowych wynagrodzeń i wolnych dni za godziny nadliczbowe dla pracowników handlu.

Niewiele jest w naszym kraju spraw, które nazwać można łatwymi. W każdym razie tabliczka na drzwiach sklepu z napisem: „remanent” jest czymś, co nie da się położyć z pojęciem handlu. Miejmy więc nadzieję, że na rozwiązanie tej sprawy nie będziemy czekali dalszych 10 lat.

### PLOTKA

STALA SIĘ FAKTEM

Pod takim tytułem co druga niemal gazeta w Polsce

### Z wczorajszego posiedzenia Prezydium RN

## I znów remonty na cenzurowanym

He już było narad na ten temat, ile to razy na posiedzeniu Prezydium RN m. Łodzi omawiano sprawy związane z remontami budynków mieszkalnych i podłączeń wodociągowo-kanalizacyjnych. Również w wczorajszym posiedzeniu Prezydium głównym punktem obrad była dyskusja nad sprawozdaniem z realizacji planowanych remontów kapitalnych i podłączeń wodociągowo-kanalizacyjnych w 1957 r.

Ze sprawozdania kierownika Zarządu Gospodarki Mieszkaniowej — Jana Nowackiego wynika, że na dzień 31 grudnia ub. r. na zaplanowanych 551 budynków w 495 zakończono remonty, zaś w 75 pracach były jeszcze w toku. Niemniej jednak, wszystkie dzielnice z wyjątkiem Chojen (na 106 remontów wykonano tu zaledwie 74) — plany rzeczowe za rok ubiegły globalnie wykonały. Również w 100 proc. wykonano plan podłączeń gazowych. W ub. roku gaz otrzymało 129 budynków mieszkalnych. Sprawnie także przebiegały prace przy remontach studzien (na 208 — 204 wyremontowano). Z podłączeń wodociągowo-kanalizacyjnych podłączono do sieci 332 budynki, na rozpoczętych 400.

Ogółem kredyty na realizację planu remontów kapitalnych i podłączeń wyniosły w ub. roku ponad 149 mln zł.

### Zatrul się denaturatem

Gospodarze ze wsi Michowice, pow. skierniewickiego znaleźli na polu zwłoki mieszkańca tej wsi 46-letniego Andrzeja Domaszka. Przeprowadzone natychmiast do chodzenia oraz ekspertyza lekarska wykazały, że Domaszek był nalogowym alkoholiczkiem. Śmierćle zatrucie nastąpiło na skutek wypicia dużej ilości denaturatu.

## NA ŁAMACH PRASY

### REMANTY

Jak skończyć z tym nieznośnym dla klienta nawykiem remanentów? — pisał „Życie Warszawy”. W wywiadzie udzielonym temu piśmie w styczniu wiceminister handlu wewnętrznego Emil Kłodziej stwierdził, że MHW myśli o tej sprawie i że istnieje projekt wprowadzenia remanentów niedzielnym lub po godzinach pracy.

Jak dotąd — stwierdza autor artykułu — projekt ten nie wszedł jednak w życie. Przy bliższym rozpatrzeniu okazało się, że sprawa nie jest bynajmniej prosta. Wprowadzenie remanentów poza godzinami pracy pociąga za sobą opracowanie systemu dodatkowych wynagrodzeń i wolnych dni za godziny nadliczbowe dla pracowników handlu.

Niewiele jest w naszym kraju spraw, które nazwać można łatwymi. W każdym razie tabliczka na drzwiach sklepu z napisem: „remanent” jest czymś, co nie da się położyć z pojęciem handlu. Miejmy więc nadzieję, że na rozwiązanie tej sprawy nie będziemy czekali dalszych 10 lat.

### PLOTKA

STALA SIĘ FAKTEM

Pod takim tytułem co druga niemal gazeta w Polsce

### Z wczorajszego posiedzenia Prezydium RN

## I znów remonty na cenzurowanym

He już było narad na ten temat, ile to razy na posiedzeniu Prezydium RN m. Łodzi omawiano sprawy związane z remontami budynków mieszkalnych i podłączeń wodociągowo-kanalizacyjnych. Również w wczorajszym posiedzeniu Prezydium głównym punktem obrad była dyskusja nad sprawozdaniem z realizacji planowanych remontów kapitalnych i podłączeń wodociągowo-kanalizacyjnych w 1957 r.

Ze sprawozdania kierownika Zarządu Gospodarki Mieszkaniowej — Jana Nowackiego wynika, że na dzień 31 grudnia ub. r. na zaplanowanych 551 budynków w 495 zakończono remonty, zaś w 75 pracach były jeszcze w toku. Niemniej jednak, wszystkie dzielnice z wyjątkiem Chojen (na 106 remontów wykonano tu zaledwie 74) — plany rzeczowe za rok ubiegły globalnie wykonały. Również w 100 proc. wykonano plan podłączeń gazowych. W ub. roku gaz otrzymało 129 budynków mieszkalnych. Sprawnie także przebiegały prace przy remontach studzien (na 208 — 204 wyremontowano). Z podłączeń wodociągowo-kanalizacyjnych podłączono do sieci 332 budynki, na rozpoczętych 400.

Ogółem kredyty na realizację planu remontów kapitalnych i podłączeń wyniosły w ub. roku ponad 149 mln zł.

### Zatrul się denaturatem

Gospodarze ze wsi Michowice, pow. skierniewickiego znaleźli na polu zwłoki mieszkańca tej wsi 46-letniego Andrzeja Domaszka. Przeprowadzone natychmiast do chodzenia oraz ekspertyza lekarska wykazały, że Domaszek był nalogowym alkoholiczkiem. Śmierćle zatrucie nastąpiło na skutek wypicia dużej ilości denaturatu.

### REMANTY

Jak skończyć z tym nieznośnym dla klienta nawykiem remanentów? — pisał „Życie Warszawy”. W wywiadzie udzielonym temu piśmie w styczniu wiceminister handlu wewnętrznego Emil Kłodziej stwierdził, że MHW myśli o tej sprawie i że istnieje projekt wprowadzenia remanentów niedzielnym lub po godzinach pracy.

Jak dotąd — stwierdza autor artykułu — projekt ten nie wszedł jednak w życie. Przy bliższym rozpatrzeniu okazało się, że sprawa nie jest bynajmniej prosta. Wprowadzenie remanentów poza godzinami pracy pociąga za sobą opracowanie systemu dodatkowych wynagrodzeń i wolnych dni za godziny nadliczbowe dla pracowników handlu.

Niewiele jest w naszym kraju spraw, które nazwać można łatwymi. W każdym razie tabliczka na drzwiach sklepu z napisem: „remanent” jest czymś, co nie da się położyć z pojęciem handlu. Miejmy więc nadzieję, że na rozwiązanie tej sprawy nie będziemy czekali dalszych 10 lat.

### PLOTKA

STALA SIĘ FAKTEM

Pod takim tytułem co druga niemal gazeta w Polsce

### Z wczorajszego posiedzenia Prezydium RN

## I znów remonty na cenzurowanym

He już było narad na ten temat, ile to razy na posiedzeniu Prezydium RN m. Łodzi omawiano sprawy związane z remontami budynków mieszkalnych i podłączeń wodociągowo-kanalizacyjnych. Również w wczorajszym posiedzeniu Prezydium głównym punktem obrad była dyskusja nad sprawozdaniem z realizacji planowanych remontów kapitalnych i podłączeń wodociągowo-kanalizacyjnych w 1957 r.

zamieściła zdjęcie z następującym podpisem: „Uroczą i młodzieńską aktorką Gudula Blau wyszła za mąż za Karla Heinza Bohma, znanego aktora filmowego NRE”.

Po przeczytaniu tej wiadomości ma się wrażenie, jakby każdy mieszkaniec kraju nie spał i nie jadł, a rozmyślał, czy aby na pewno Blau i Bohm wstąpią na ślubny kobierzec. Dobrze by więc było wyjaśnić, kto to jest Gudula Blau i kto to jest Bohm. Bo niewiele chyba ludzi w Polsce mogłoby coś na ten temat powiedzieć.

Jest to przykład, do jakich nonsensów prowadzi bekrzytyczne powierzenie tekstów za nieprzemysłowymi wiadomościami agencyjnymi.

### CO Z FILMAMI?

Najlepszy nawet film wymaga umiędzynarodowej reklamy — pisze autor notatki w „Ex-pressie Wiedeńskim”. Musi być u nas z tym bardzo źle, skoro ostatnio padają na naszych ekranach i schodzą z repertuaru bez powodzenia filmy, które były wielkimi wydarzeniami za granicą i były rekordy powodzenia, jak np. „Biała grzywa” lub „Gdyby wszyscy ludzie dobrej woli”. Znakomite filmy włoskie „Umberto D” i „La Strada” przestały isnieć po kilku dniach.

Uwaga! Niezmiernie szlachetna. Przykro jest czasem patrzeć, jak byle szmizrowata historia przyciąga tłumy widzów, a wartościowe filmy wyświetlane są przy niemal pustej widowni. Ma chyba rację autor notatki twierdząc, że główna wina leży tu po stronie niewłaściwej reklamy. Błyskawicznie przeprowadzona ankietka potwierdziła, iż większość zapytanych osób nie wiedziała o wyświetlaniu tych filmów, a przynajmniej nie orientowała się w ich prawdziwej wartości.

### SPÓŁKA

Jak donosi „Życie Warszawy”, w ubiegłym roku zorganizowano w Warszawie tzw. „wielobranżową spółkę oficerów”. Jak się w tym roku okazało, przedsiębiorstwo to nie posiadało żadnej siedziby, kierownictwa, ani też nie wykonywało żadnych prac. Chociaż nie. Wykonało pewną pracę: pobrało z przedsiębiorstwa geologiczno-żyzniernictwa kilkadziesiąt metrów drogi rur wiertniczych. Obecnie kilku bohaterów tej akcji odpowiadać będzie przed sądem.

Tego jeszcze nie było. Specjalne przedsiębiorstwo dla dokonywania afer. Można tylko spółkowiczom pogratulować pomysłu, a milicji sprawne osadzenia ich w areszcie.

### TURYSTYKA

Z przyjemnością notujemy każdą wiadomość o przygotowaniu do letniego sezonu turystycznego. Dlatego też cieszy nas wiadomość podana w „Głosie Olsztyniście”, iż tamtejsza spółdzielnia „Kortmoran” zamierza uruchomić cztery bazy turystyczne w Olsztynie, Ostródzie, Mikołajkach i Rudzianach. Posiadacze one będą po kilkadziesiąt domków campingowych oraz urządzenia do sportów wodnych.

Oby jak najwięcej tego typu inicjatyw!

### Kronika wypadków

Wczoraj w godzinach popołudniowych ul. Zeromskiego przejeżdżał tramwaj „15” obwieszony „winogronami”. Przed posesją nr 107 tramwaj ten miał wóz konny, ładujący śnieg. 3 osoby wiszące na stopniach pomostu zostały sełgnięte przez ten wóz.

15-letni Jan Kędzia (Ślaska 64) i 16-letni Jerzy Biły ze Zgierza doznali ciężkich obrażeń ciała i przewiezieni zostali do Szpitala Wojskowego, zaś 38-letni Czesław Uzarski (Paderewskiego 39) odniósł lekkie obrażenia i po opatrzeniu przez Pogotowie udał się do domu. (A)

### Kronika wypadków

Wczoraj w godzinach popołudniowych ul. Zeromskiego przejeżdżał tramwaj „15” obwieszony „winogronami”. Przed posesją nr 107 tramwaj ten miał wóz konny, ładujący śnieg. 3 osoby wiszące na stopniach pomostu zostały sełgnięte przez ten wóz.

15-letni Jan Kędzia (Ślaska 64) i 16-letni Jerzy Biły ze Zgierza doznali ciężkich obrażeń ciała i przewiezieni zostali do Szpitala Wojskowego, zaś 38-letni Czesław Uzarski (Paderewskiego 39) odniósł lekkie obrażenia i po opatrzeniu przez Pogotowie udał się do domu. (A)

### Kronika wypadków

Wczoraj w godzinach popołudniowych ul. Zeromskiego przejeżdżał tramwaj „15” obwieszony „winogronami”. Przed posesją nr 107 tramwaj ten miał wóz konny, ładujący śnieg. 3 osoby wiszące na stopniach pomostu zostały sełgnięte przez ten wóz.

15-letni Jan Kędzia (Ślaska 64) i 16-letni Jerzy Biły ze Zgierza doznali ciężkich obrażeń ciała i przewiezieni zostali do Szpitala Wojskowego, zaś 38-letni Czesław Uzarski (Paderewskiego 39) odniósł lekkie obrażenia i po opatrzeniu przez Pogotowie udał się do domu. (A)

### Kronika wypadków

Wczoraj w godzinach popołudniowych ul. Zeromskiego przejeżdżał tramwaj „15” obwieszony „winogronami”. Przed posesją nr 107 tramwaj ten miał wóz konny, ładujący śnieg. 3 osoby wiszące na stopniach pomostu zostały sełgnięte przez ten wóz.



# Uchwała XI Plenum KC PZPR

## w sprawie niektórych zadań polityki gospodarczej w r. 1958

### I.

Komitet Centralny stwierdza, że w roku 1957 nastąpił dalszy rozwój gospodarki kraju.

Produkcja przemysłowa wzrosła o 9,6 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Z nadwyżką wykonano zadania w zakresie akumulacji.

Przyczyniło się do tego zwiększenie uprawnień zakładów pracy, powołanie rad robotniczych i wprowadzenie nowych zasad funduszu zakładowego.

Polepszyło się zaopatrzenie rynku, wzrosły obroty w handlu, nastąpiła poprawa zaopatrzenia w przemyśle i wzrost zapasów surowców. Ustabilizowała się sytuacja w zakresie emisji pieniądza.

Nowa polityka rolna przynosi widoczne sukcesy. Zwiększyło się znacznie zainteresowanie chłopów wzrostem produkcji rolnej i rozwojem ich gospodarstw. Przekroczony został plan produkcji rolnej, zwłaszcza hodowlanej, oraz plan skupu, zwłaszcza mięsa i mleka.

Wzrosła ilość warsztatów rzemieślniczych w kraju, co pozwoliło na lepsze zaspokajanie potrzeb ludności w dziedzinie usług.

W wyniku przeprowadzonych w wielu gałęziach gospodarki narodowej podwyżek i regulacji plac oraz wzrostu dochodów wsi nastąpiła poprawa warunków życiowych ludności.

Tem pozytywnym procesom towarzyszył jednak w ub. r. szereg ujemnych zjawisk w gospodarce wynikających, zwłaszcza w pierwszej połowie roku, z rozluźnienia dyscypliny społecznej, i — w szczególności — dyscypliny finansowej. Na skutek tego realizacja planowych zamierzeń państwa napotykała na trudności, wystąpiły pewne zakłócenia w planowym podziale dochodu narodowego.

Wzrost plac oraz dochodów chłopów przekroczył przysrost wytworzonego dochodu narodowego. Ponad miarę wzrosły dochody sektora nieuspołecznionego w mieście.

W rezultacie w początkach ub. roku zarysowało się niebezpieczeństwo poważnego zachwiania równowagi na rynku. Zmniejszyły się zapasy w handlu wewnętrznym, zwiększyło się wysoce opocentowane krótkoterminowe zadłużenie wobec zagranicy. Zaszła konieczność dokonania podwyżek niektórych cen.

Niezależnie od tego, nastąpiły niekontrolowane podwyżki cen niektórych usług i artykułów z produkcji prywatnej, spółdzielczej i przemysłu terenowego, co w pewnym stopniu zmniejszyło wzrost realnych dochodów ludności.

W 1957 r. podstawową słabością w gospodarce narodowej był niedostateczny wzrost wydajności pracy i niski poziom dyscypliny pracy w zakładach produkcyjnych.

Podobnie jak w latach poprzednich, wzrost produkcji przemysłowej został osiągnięty w poważnym stopniu w drodze zwiększenia zatrudnienia, a w niedostatecznej mierze w wyniku wzrostu wydajności pracy. Nie zmniejszono też powstałego w ciągu wielu ubiegłych lat w zakładach pracy nadmiaru zatrudnionych. Rozluźnienie dyscypliny pracy, wzrost nie uzasadnionej absencji, zwłaszcza w III kwartale ub. r., spowodowały poważne straty w produkcji.

Dzięki posunięciom gospodarczym partii i rządu, udało się w drugiej połowie roku zażegnać groźbę zachwiania równowagi na rynku i wstąpić na drogę stabilizacji gospodarczej. Poprawiła się znacznie dyscyplina plac, nastąpiła poprawa, jakkolwiek niedostateczna, w zakresie dostaw obowiązkowych, zastosowano środki zmierzające do ograniczenia nieuzasadnionych dochodów sektora nieuspołecznionego w mieście. Przedsięwzięto radykalne środki przeciw spekulacji, nadużyciom i korpucji.

W handlu wewnętrznym w czwartym kwartale ub. r. nastąpił już nie spadek, lecz wzrost zapasów, jakkolwiek jeszcze niedostateczny i nie obejmujący wszystkich asortymentów towarów.

W roku 1957 realizowano stopniowo zapowiedziane w uchwale VIII Plenum zmiany w sposobie planowania i zarządzania gospodarką narodową. Zmiany te zmierzają do uproszczenia i elastyczności planowania, do odbiurokratyzowania i demokratyzacji zarządzania, poprzez usamodzielnienie i rozszerzenie uprawnień rad narodowych, rozszerzenie uprawnień przedsiębiorstw, umocnienie rad robotniczych w przedsiębiorstwach, jak również rozwój rozmaitych form samorządnej spółdzielczości i samorządnych kółek rolniczych.

Do tego celu zmierzają też dalsze istotne zmiany w działalności rad narodowych oraz w systemie planowania i zarządzania przemysłem, budownictwem i handlem wewnętrznym. Znużony jest polegający przede wszystkim na dalszym rozszerzaniu uprawnień przedsiębiorstw w dziedzinie produkcji, inwestycji i finansów jak również w dziedzinie zbytu, zaopatrzenia i powiązań kooperacyjnych z innymi przedsiębiorstwami. Powinno to zwiększyć pole działania rad robotniczych oraz wpłynąć na podniesienie rentowności i sprawności działania przedsiębiorstw.

W oparciu o doświadczenia ubiegłego roku realizowane są zmiany w zasadach tworzenia funduszu zakładowego w przedsiębiorstwach. Fundusz zakładowy będzie skuteczniejszym niż dotychczas narzędziem podnoszenia rentowności przedsiębiorstw i wzmacniania zainteresowania ich rozwojem.

W bieżącym roku przewiduje się również istotne zmiany w organizacji zarządzania przemysłem. Projekty idą w kierunku zastąpienia centralnych zarządów przez działające na nowych zasadach zjednoczenia przedsiębiorstw. W odróżnieniu od dotychczasowych centralnych zarządów, zjednoczenia nie będą urzędami, lecz organizacjami gospodarczymi, zainteresowanymi bezpośrednio w rentowności i rozwoju przedsiębiorstw. Nie ograniczając uprawnień przyznaných przedsiębiorstwom otrzyma-

ją też zjednoczenia zakres samodzielnych decyzji gospodarczych znacznie szerszych od dotychczasowych centralnych zarządów. Funkcje zjednoczeń będą polegały na rozdzielaniu zadań planowych, koordynowaniu działalności przedsiębiorstw, rozwiązywaniu kompleksowych zagadnień ich rozwoju oraz udzielaniu im skutecznej pomocy technicznej i ekonomicznej. Powinno to przyczynić się do usprawnienia zarządzania przemysłem.

### II.

**1** Komitet Centralny stwierdza, że podstawowym zadaniem 1958 r. jest ugruntowanie stabilizacji gospodarczej w oparciu o wzrost produkcji i wydajności pracy oraz zgromadzenie rezerw w handlu zagranicznym i wewnętrznym dla umożliwienia dalszego wzrostu poziomu życiowego mas pracujących.

W 1958 r. zadania w zakresie produkcji przemysłowej, jakkolwiek trudniejsze niż w roku 1957, mogą i powinny być przekroczone.

Trzeba podjąć intensywne wysiłki, zmierzające do rozwinięcia dodatkowej produkcji przemysłowych towarów rynkowych i uruchomienia produkcji wielu nowych rodzajów wyrobów.

Plan 1958 roku przewiduje pewien wzrost inwestycji. W celu szybszego uruchomienia mocy produkcyjnych należy doprowadzić do skrócenia cyklu inwestycyjnego przez koncentrację robót i zapewnienie pierwszeństwa robotom zaawansowanym.

W handlu wewnętrznym należy zapewnić wzrost zapasów, wyprzedzając znacznie wzrost obrotów. Szczególną uwagę zwrócić należy na kontrolę jakości towarów przez organizacje handlowe, trzeba także przyznać im prawo odmowy odbioru towarów wadliwie wykonanych i potrącenia z ceny zbytu towarów niedostatecznej jakości.

W handlu zagranicznym należy osiągnąć poprawę bilansu płatniczego przez spłacenie części zadłużenia krótkoterminowego. Wymaga to wykonania i maksymalnego przekroczenia planów eksportu, oraz ograniczenia w niezbędnym zakresie importu artykułów konsumpcyjnych.

**2** W roku 1958 wzrost plac w produkcji musi być ściśle związany z ogólnym wzrostem wydajności pracy i nie może go wyprzedzać.

Równocześnie należy zagwarantować stałość podstawowych kosztów utrzymania, tj. stałość cen artykułów, decydujących o budżecie domowym rodziny pracowniczej. W pojedynczych, ekonomicznie uzasadnionych przypadkach, może zachodzić konieczność podwyższenia ceny jakiegoś podstawowego artykułu. Jednakże w takim przypadku podwyższenia ceny dokonano tylko w połączeniu z obniżką ceny innego podstawowego artykułu, tak aby oszczędność z tytułu obniżki ceny pokryła obciążenie ludności spowodowane podwyżką. W zakresie pozostałych towarów oraz usług należy zmocnić kontrolę nad ustalaniem cen.

**3** Realizując plan gospodarczy 1958 roku należy zapewnić właściwe proporcje w podziale dochodu narodowego między klasą robotniczą a ludnością wiejską. Należy zapewnić taki dopływ materiałów inwestycyjnych na wieś (maszyny rolnicze, wyroby hutnicze, materiały budowlane), aby w wyniku wzrostu dochodów wsi przede wszystkim rosły nakłady inwestycyjne chłopów w ich gospodarstwach.

Należy zapewnić wykonywanie wszystkich zobowiązań wsi wobec państwa. Trzeba stabilizować warunki normalnej pracy rzemieślników i drobnej wytwórczości m. in. przez lepsze ich zaopatrzenie. Winno temu towarzyszyć wprowadzenie powszechnego koncesjonowania rzemieślników, drobnych przemysłu i handlu prywatnego, właściwa realizacja polityki podatkowej i ukroczenie wszelkiego rodzaju transakcji nielegalnych.

**4** Centralnym zadaniem 1958 roku jest mobilizacja rezerw produkcji, wzrost wydajności pracy przez właściwe wykorzystanie urządzeń technicznych, racjonalną organizację pracy i wzmocnienie dyscypliny pracy.

a) Jednym z czynników dezorganizacji produkcji i wysokich jej kosztów w zakładach pracy są przerosty zatrudnienia, które stały się obecnie poważnym hamulec wzrostu wydajności pracy. Zmniejszenie ich jest tym ważniejsze, że jednocześnie występuje w wielu dziedzinach gospodarki narodowej (górnictwo, przemysł materiałów budowlanych, handel, usługi, PGR itp.) brak rąk do pracy. W związku z tym stanem należy w każdym zakładzie pracy, w każdym oddziale produkcyjnym przeanalizować stan zatrudnienia. Zbędnych pracowników kierować trzeba do oddziałów nowouruchamianych, do produkcji ubocznej (np. materiałów budowlanych) bądź przez oddziały i referaty zatrudnienia do innych zakładów pracy, czy innych gałęzi gospodarki narodowej, gdzie odczuwa się brak rąk do pracy.

b) Należy wprowadzić zmianę zasad szkolenia, zatrudnienia i wynagradzania robotników młodocianych. Obecnie nie zachęcają one młodzieży do podnoszenia kwalifikacji, a w wielu przypadkach prowadzą do niestusznego zrównania poziomu zarobków młodocianych z zarobkami wysoko kwalifikowanych robotników o wieloletnim doświadczeniu produkcyjnym.

Należy przedłużyć zbyt krótki obecnie okres nauki zawodu i przyuczania do pracy, ustalić specjalne stawki plac dla uczniów, wprowadzić dla ogółu młodzieży posiadającej świadectwa z ukończenia nauki zawodu obowiązek wstąpienia staż pracy. Należy wprowadzić obowiązek dokształcania młodocianych pracowników, szczególnie w zakresie 7 klas szko-

ły powszechnej oraz stopniowo realizować zasadę przyjmowania do pracy młodocianych pracowników tylko z ukończoną, 7-klasową szkołą powszechną.

Należy zaostrzyć kryteria egzaminów kwalifikacyjnych oraz wprowadzić odpowiedni zakres obowiązków pomiędzy przeszerogowanymi robotnikami z grupy do grupy.

c) W związku z nie usprawiedliwionym wzrostem absencji chorobowej, należy zaostrzyć kontrolę nad wypłatą przez zakłady pracy zasiłków chorobowych i wprowadzić zasadę limitowania dla zakładów funduszy na ten cel. Wysokość tych funduszy ustalać trzeba w oparciu o średnie wskaźniki z kilku ostatnich lat. Przekroczenie tych limitów winno obciążać ogólny fundusz plac zakładu. Środki oszczędzone winny pozostawać do dyspozycji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i służyć celom podnoszenia zdrowotności. Równocześnie winno — trzeba kontrolę nad prawidłowością orzeczeń lekarskich dotyczących zwolnień z pracy. W wypadku stwierdzenia symulacji należy stosować sankcje w zakresie wypłaty zasiłków oraz sankcje służbowe.

d) Administracja zakładów, rady robotnicze, rady zakładowe i organizacje partyjne winny rozwijać wszechstronną działalność, zmierzającą do podniesienia dyscypliny pracy. Należy zerwać z występującą często pobłażliwością wobec osób rozkładających dyscyplinę pracy, usuwać z zakładów pracy wszelkiego rodzaju bumelanłów, ludzi naruszających systematycznie regulaminy pracy, odmawiających wykonania przydzielonych im zadań produkcyjnych itp.

e) Organa administracji państwowej i gospodarczej, rady robotnicze, związki zawodowe i organizacje partyjne powinny z całą bezwzględnością kontynuować walkę z nadużyciami gospodarczymi i przejawami wszelkiego marnotrawstwa.

### III.

Komitet Centralny uważa za niezbędne podjęcie w 1958 r. dwu ważnych dla klasy robotniczej zagadnień bytowo-społecznych: uregulowanie sprawy rent i zapożyczanie znaczny wzrost budownictwa mieszkaniowego.

**1** Z dniem 1 lipca br. należy przeprowadzić reformę systemu rent i emerytur. Zasady reformy winny być następujące:

a) zrównanie rencistów ze „starego” i „nowego” portfeli pod względem uprawnień emerytalnych;

b) podniesienie minimalnej renty dla niepracującego rencisty do 500 zł oraz minimalnej renty dla niepracującej wdowy do 360 zł;

c) ustalenie jednolitego 75 proc. wymiaru wszystkich rent starych od zarobków nie przekraczających 1200 zł miesięcznie, przy utrzymaniu obecnie obowiązujących dodatków procentowych przy wynagrodzeniach wyższych;

d) zastąpienie dotychczasowych rent dla inwalidów pracujących (z wyjątkiem rent z powodu wypadku w pracy lub choroby zawodowej) przez rentę wyrównawczą, zależną od wysokości straty poniesionej w zarobku z powodu inwalidztwa i jednoczesne podwyższenie tych rent dla inwalidów niepracujących;

e) wypłacenie renty starszej dopiero z chwilą zaprzestania pracy, ponieważ powinna ona stanowić nie dodatek do płacy, lecz zaopatrzenie pracownika, opuszczającego miejsce pracy ze względu na wiek. Niezbędne wyjątki od tej zasady winny być odrębnie określone.

**2** Kwestia mieszkaniowa stanowi jedną z największych bolączek ludności miast i osiedli. Dotychczasowe tempo wzrostu ilości mieszkań jest zbyt powolne. Niezadowalająco przedstawia się stan i utrzymanie istniejącego zasobu mieszkaniowego, zwłaszcza domów starych.

Zwiększenie budownictwa mieszkaniowego wymaga uzupełnienia środków państwowych środkami własnymi ludności. Na budownictwo mieszkaniowe prowadzone przy udziale środków własnych ludności składać się powinno: — budownictwo przyzakładowe — budownictwo spółdzielcze — budownictwo indywidualne.

a) Budownictwo przyzakładowe może być prowadzone jako budownictwo: — domów mieszkaniowych, stanowiących własność zakładów pracy — w ramach robotniczych spółdzielni mieszkaniowych, przyzakładowych i międzyzakładowych — poprzez pomoc dla budownictwa domów jednorodzinnych — spółdzielczych lub indywidualnych.

Na rozwój budownictwa przyzakładowego należy przeznaczyć nie mniej niż 1/4 część funduszu zakładowego. Środki te powinny być uzupełniane przez wkład własny każdego z użytkowników mieszkań zakładowych lub członków spółdzielni robotniczych. Państwo ze swej strony przeznaczy poważne środki na dotację dla budownictwa zakładowych domów mieszkaniowych; specjalnie dogodnych długoterminowych kredytów udzieli spółdzielniom przyzakładowym i międzyzakładowym.

b) Ludzie pracy, nie korzystający z budownictwa przyzakładowego, powinni w jak największym zakresie brać udział w powszechnym budownictwie mieszkaniowym, wnosząc do niego wkład ze środków własnych.

Spółdzielnie mieszkaniowe, budujące standardowe mieszkania na wspólną własność członków, korzystając powinny z podobnych uuprzywilejowań, jak robotnicze spółdzielnie przyzakładowe.

Pomoc państwa dla budownictwa spółdzielczego polegać powinna na: — udzieleniu długoterminowego kredytu, przy czym wysokość i okres spłat należy różnicować w zależności od typu spółdzielni, od wielkości budowanych mieszkań oraz od stopnia społecznej i ekonomicznej celowości budowy — częściowym umarzeniu udzielonych pożyczek,

Z pożyczek państwowych korzystać będą mogli również obywatele indywidualnie budujący mieszkania. Państwo udzielać winno pomocy kredytowej wyłącznie ludności pracującej.

e) Podstawową formą państwowego budownictwa mieszkaniowego pozostać powinno budownictwo rad narodowych, którego zakres trzeba stale zwiększać.

Dla wzmocnienia inicjatywy i gospodarności rad narodowych należy zdecentralizować źródła finansowania tego budownictwa i utworzyć miejskie i osiedlowe fundusze mieszkaniowe, którymi rady narodowe będą zarządzać samodzielnie. Do funduszy tych należy włączyć środki pochodzące z wpływów z gospodarki mieszkaniowej i gospodarki terenami, z zysków osiąganych z produkcji materiałów budowlanych, ze spadków i dzierżawy nieruchomości, tak aby dotacje nie były jedynym źródłem finansowania tego budownictwa.

Z mieszkań budowanych przez rady narodowe korzystać powinni przede wszystkim pracownicy gorzej uposażeni oraz znajdujący się w szczególnie trudnych warunkach mieszkaniowych.

Otrzymujący mieszkanie z zasobów rad narodowych powinni wnieść swój wkład w postaci zwrotnej kaucji na zabezpieczenie należytego użytkowania mieszkania.

d) Lokatorzy zajmujący więcej izb, niż wynika z obowiązujących norm, świadczyć powinni dodatkową opłatę. Przyczynić się to powinno do uzyskania dodatkowych środków na gospodarkę mieszkaniową.

Płatników podatku obrotowego i dochodowego obowiązywać powinien czynsz, pokrywający rzeczywiste koszty.

e) Udział ludności w rozwiązywaniu problemu mieszkaniowego powinien wyczerpać się w szerokim ruchu oszczędzania docelowego na wkład własny w budownictwo przyzakładowe, spółdzielcze czy indywidualne.

Dla zapewnienia oszczędzającym trwałej wartości odkładanych sum, należy wprowadzić zasadę corocznego przekazywania wkładów oszczędnościowych według kosztów m. kw. powiększonej mieszkaniowej. Uczestnictwo w oszczędzaniu brane będzie pod uwagę przy przydziale mieszkań i udzieleniu pożyczek.

Podstawowym warunkiem rozwiązania trudności mieszkaniowych jest rozszerzenie istniejącej i tworzenie nowej bazy dla produkcji materiałów budowlanych. Rozszerzenie produkcji materiałów budowlanych powinno nastąpić również drogą niewielkich inwestycji, uruchomienia nieczynnych zakładów, rozwijania produkcji terenowej i ubocznej oraz tworzenia nowych działów produkcji materiałów budowlanych w przedsiębiorstwach, które rozporządzają odpowiednimi funduszami i maszynami.

### IV.

Realizacja podstawowych zadań polityki gospodarczej na rok bieżący wymaga od wszystkich organizacji i instancji partyjnych wyłączonej pracy politycznej i organizacyjnej, wymaga rozwinięcia szerokiej pracy wyjaśniającej dla zdobycia aktywnej współdziałania i pełnego poparcia mas dla polityki gospodarczej partii.

W tym celu wszystkie instancje i organizacje partyjne powinny opracować wszechstronny plan działania, nakreślający konkretne zadania dla realizacji uchwał XI Plenum KC PZPR.

Plan ten powinien wychodzić z oceny sytuacji i potrzeb konkretnego środowiska, w którym działają nasze organizacje i wysuwać na czoło zadania, zmierzające do porządkowania stosunków i umacniania ładu i gospodarności w zakładach pracy.

Dokładna analiza sytuacji, ujawnienie słabości gospodarki zakładowej — istniejących przerosłów w zatrudnieniu, praca nad stworzeniem w zakładzie atmosfery sprzyjającej wykonaniu tych trudnych zadań, skoordynowanie wysiłków administracji gospodarczej, rady robotniczej, organizacji związkowej i młodzieżowej — wszystko to mieć będzie znaczenie rozstrzygające dla powodzenia akcji.

W celu przygotowania organizacji partyjnych do realizacji zadań, postawionych przez XI Plenum, Komitet Centralny zaleca:

**1** Zwolnić plenarne posiedzenia Komitetów Wojewódzkich i Powiatowych (Miejskich, Dzielnicowych) dla omówienia planu działania w województwie, powiecie (mieście, dzielnicy).

Plan działania, oparty o konkretną analizę sytuacji winien zapewnić koordynację pracy instancji partyjnych, związkowych i młodzieżowych oraz współdziałanie rad narodowych i organów gospodarczych w realizacji uchwał XI Plenum KC.

W każdym terenie dokonać należy gruntownej analizy bilansu zatrudnienia, aby podjąć na tej podstawie odpowiednie kroki zmierzające do przesunięcia osób zwalnianych do innych prac oraz do uruchomienia i właściwego wykorzystania funduszy interwencyjnych.

Trzeba przeprowadzić wnikliwą analizę nie uzasadnionej absencji i zapewnić kontrolę nad wypłatą zasiłków chorobowych.

Plan działania powinien poświęcić dużo uwagi konkretnym zadaniom, związanym z realizacją nowej polityki mieszkaniowej, a zwłaszcza rozwojowi budownictwa przy zakładach pracy. Załogom zakładów pracy należy przedstawić — do ich decyzji i popozycje przeznaczenia części wypłat z funduszu zakładowego 1957 roku na budownictwo mieszkaniowe.

Ustalić należy również w porozumieniu z organizacjami handlowymi możliwości uzyskania przez przedsiębiorstwa ponadplanowej i dodatkowej produkcji (zwłaszcza towarów rynkowych).

(Dalszy ciąg na str. 4)



# O ludzie, który przetrwał

## — mówi dr Jan Solta-Scholtze

Na zaproszenie Ośrodka Kultury i Informacji NRD w Warszawie przybył do Polski dr Jan Solta-Scholtze, sekretarz „Domowiny Łużyckiej”. Dr Solta-Scholtze wygłosił wczoraj ciekawą odczyt w LDK o życiu Łużyczan, ilustrowany filmami.

Nie mogliśmy pominąć okazji przeprowadzenia krótkiej rozmowy z przedstawicielem bratniego ludu słowiańskiego, ongiś potężnego szczeru Serbów Łużyckich, który mimo braku własnego państwa państwowego, do dziś zachował swą odrębność.

— Jaka jest, panie doktorze, obecna sytuacja Łużyczan?

— My, Łużyczanie skupieni jesteśmy głównie w górnym dorzeczu Bobry, Nysy i Szprewy na terytorium NRD. Od roku 1945 cieszymy się pełnym równouprawnieniem z Niemcami. Mamy te same prawa i obowiązki. Zachowaliśmy własny język. Nasze dzieci uczą się języka łużyckiego w szkołach niemieckich lub w szkołach, w których nasz język jest językiem wykładowym.

Z Niemcami współpracujemy w „Nationale Front des Demokratischen Deutschlands”, który jest odpowiednikiem polskiego Frontu Jedności Narodu. Razem z Niemcami budujemy w NRD socjalizm. Nasza współpraca oparta na wzajemnej przyjaźni, zrozumieniu i pozostawianiu odrębności plemiennej zrodziła się we wspólnej walce

z faszyzmem. Mija właśnie 10 lat, jak parlament saksoński ustawowo zagwarantował nam pełnię praw obywatelskich.

— Jaka rolę w życiu Łużyczan odgrywa „Domowina Łużycka”?

— Jest to masowa organizacja społeczno-polityczna, do której w zasadzie należy każdy Łużyczanin. Jej głównym zadaniem jest rozwijanie pracy kulturalnej i społecznej, pomażając wkład Łużyczan do wspólnego z Niemcami budownictwa socjalizmu.

— Jak się rozwija kultura łużycka?

— Centrum naszego życia kulturalnego stanowią stary Budziszyn oraz Chociebuż (Cottbus). Szczególnie się wieloma doskonałymi zespołami pieśni i tańca. Największy z nich — Stacyjny Ensemble Serbskiej Ludowej Kultury — znany jest publiczności polskiej z występowania podczas V Festiwalu Młodzieży w Warszawie. Od 10 lat istnieje zawodowy teatr objazdowy.

— Jak wyglądają obecne kontakty Łużyczan z Polską?

— Coraz częściej obecnie gościmy przedstawicieli nauki i kultury polskiej. Odwiedzają Łużycę polscy dziennikarze i literaci. Witamy Polaków zawsze całym sercem, pamiętając wyzwoleńcze boje pod Budziszynem II Armii Polskiej w wiosennej ofensywie 1945 r.

Rozmawiała: L. GUTKOWSKA

# Za liczbami kryje się wiedza o Łodzi

## Investycje i budownictwo

Terenowy plan scentralizowanych inwestycji na rok 1957, wynoszący w cenach bieżących 476,1 mln złotych — według wstępnych ustaleń został wykonany w 97 proc. Nie wykorzystano limitów w wysokości 15,1 mln złotych, w tym Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych na budownictwo mieszkaniowe — 11,1 mln złotych i Wydział Oświaty na budownictwo szkolne — 3 mln złotych. Plan inwestycyjny w cenach porównywalnych wyższy o 6 proc. od planu w roku 1956 wykonany został o 8,6 proc. lepiej niż w 1956 roku. Poza nakładami scentralizowanymi Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi przeznaczono ze środków własnych i funduszy społecznych kwotę 68,5 mln złotych w szczególności na inwestycje socjalno-bytowe i mieszkaniowe (dokonanie trzech domów mieszkalnych o 201 izbach, adaptacja hotelu robotniczego na szpital przy ul. Pieniny na Stokach, kontynuacja budowy stadionu sportowego „Start” w Julianowie).

W roku 1957 oddano do użytku szereg ważnych inwestycji, jak np. 7.844 izby w ramach budownictwa mieszkaniowego w tym 7.099 izb w budownictwie Dyrekcji Budowy Osiedli Robotniczych, łącznie z wykonaniem zagłębłości izbowych z planu 1956 roku; 396 izb z kredytów zakładów pracy i 349 z budownictwa ludności; 7 szkół podstawowych 15-klasowych, 2 przedszkola, 1 żłobek, halę

## Gospodarka komunalna i mieszkaniowa

W 1957 r. nastąpiła dalsza poprawa warunków sanitarnych w mieście. Oddano do użytku 25,5 km sieci wodociągowej i 8 km sieci kanalizacyjnej oraz podłączono do sieci wodociągowej 719, a do sieci kanalizacyjnej 434 nieruchomości. Liczba osób korzystających z wodociągu miejskiego wzrosła o blisko 40 tys., osiągając 60 proc. ogółu ludności. Po uwzględnieniu osób pobierających wodę ze źródeł ulicznych, bezkiszorów itp., z wody miejskiej korzystało około 72 proc. ludności miasta.

W komunikacji miejskiej nie osiągnięto poprawy, gdyż rzeczywisty przyrost 9 wozów tramwajowych był niewspółmierny do liczby przewiezionych pasażerów, wyższej o 23 miliony niż w 1956 roku.

Przydzielono 6 nowych autobusów pozwołań na uruchomienie dwóch nowych linii łączących Podgórze i Kurczaki ze śródmieściem.

W 1957 roku wybudowano 17 km nawierzchni ulic i 16 km chodników, w tym odcinki ulic Zeromskiego, Kilińskiego, Małachowskiego, Kurczaki. Ponadto w ramach czynów społecznych wyszklawiono ponad 16 km ulic na periferiach miasta.

W roku sprawozdawczym zainstalowano 680 dalszych punktów świetlnych na ponad 27 km ulic.

## Na kapitalne remonty budynków mieszkalnych wydatkowano ogółem ponad 147 milionów złotych, tj. o 12 mln zł więcej niż w roku 1956, wykonując o bok robót podłączeniowych remonty budowlane w 623 budynkach.

Ponadto 44 mln zł wydatkowano na remonty bieżące budynków, w tym około 7 mln zł na naprawę szkód powstałych na skutek obfitych opadów atmosferycznych w lecie 1957 roku.

## Urządzenia kulturalno-socjalne

Liczba uczniów w szkołach podstawowych wzrosła w stosunku do stanu w roku 1956 prawie o 6 tys. i wyniosła 86.550 na początek roku szkolnego 1957-58. Równocześnie zwiększyła się liczba izb lekcyjnych o 149, co pozwoliło nie tylko na przyjęcie zwiększonej liczby uczniów, ale również i na pewną poprawę warunków nauczania (w wyniku czego średnia ogólnomiejscowa liczba uczniów na 1 izbę lekcyjną zmniejszyła się z 68,5 w 1956 roku do 63,5 w 1957 roku).

Liczba uczniów w liceach ogólnokształcących spadła o 3,5 proc. w porównaniu z rokiem 1956.

Do przedszkoli, w których zwiększono o 200 liczbę miejsc, zwiększono prawie 12 tys. dzieci.

W zakresie kultury, aczkolwiek liczba bibliotek powszechnych pozostała bez zmian, ilość tomów wzrosła blisko o 10 proc. Pomyślnie wykonano zadania w zakresie leśnictwa otwartego. Uruchomiono 32 nowe poradnie, a ponadto poprawiono warunki lokalowe w 8 już działających poradniach.

Rozpoczęto adaptację przeznaczoną na szpital budynku po szkole ZMP na Karolewce, gdzie umieszczono 80 łóżek. Ogólna liczba łóżek w szpitalach będących na budzie Rady Narodowej m. Łodzi wzrosła o 3,8 proc.

pieczywo	— 90
cukier	— 107
mleko	— 125
masło	— 111
mięso i wędliny	— 124
wódka	— 122
tkaniny włeniane	— 111
tkaniny bawełn.	— 131
obuwie skórzane	— 112
mydło do prania	— 99
motocykle	— 170
radiodbiorniki	— 114

W sieci handlu prywatnego przybyło 138 sklepów i 277 punktów drobnodetalicznych, osiągając na koniec roku liczbę 623 sklepów i 577 drobnodetalicznych punktów sprzedaży. Lokalizacja placówek prywatnego handlu nie była jednak w pełni właściwa.

## Łączność

W wyniku dalszej rozbudowy telewizji, Łódzki Ośrodek Telewizyjny uzyskał regularne połączenie z ośrodkiem warszawskim oraz pod koniec roku połączenie z ośrodkiem katowickim i poprzez Katowice z telewizją zagraniczną. W końcu okresu sprawozdawczego było zarejestrowanych 900 abonentów telewizji. Liczba abonentów radiofonii wzrosła w ciągu roku prawie o 14 tys., tj. o 10,6 proc. i wyniosła na koniec roku 1957 145.600.

W roku 1957 zainstalowano 1.577 nowych aparatów telefonicznych co stanowi wzrost o ponad 8 proc. oraz uruchomiono na ulicach i placach miasta 17 publicznych kabinowych rozmównic telefonicznych.

## Ludność i zatrudnienie

Ludność miasta wzrosła w 1957 roku o ponad 6 tys. osiągając na dzień 31.XII. 1957 r. liczbę 694.353 osób. W ciągu roku sprawozdawczego przyrost naturalny obniżył się z 12,0 w 1956 roku do 10,7 osób na 1000 mieszkańców.

Zatrudnienie na terenie m. Łodzi charakteryzowało się w zasadzie stabilizacją z wyjątkiem przemysłu lekkiego, a zwłaszcza przemysłu bawełnianego i włenianego, gdzie występowały narastające niedobory siły roboczej. Niedobory te osiągnęły w końcu 1957 roku liczbę ponad 4 tysiące osób, przy tendencji do dalszego odpyły robotników z przemysłu bawełnianego.



Jednym z bardzo zakorzenionych przyzwyczajęń naszego narodu jest chęć dawania i przyjmowania napiwków.

Oto np. jesteście przed pierwszym, w kieszeni macie jedynie 5 zł i musicie iść do fryzjera ostrzyżać się. Gdy już was ostrzyżono, placicie i udajecie się w kierunku wieszaka, gdzie przedtem umieściliście swoją płaszcz. Ale płaszcz na haku już nie ma... Trzyma go w rękach chłopiec, który kłaniając się usługuje, usiłując was ubrać. Na nic dacie tłumaczenie, że sami dacie sobie rade. Chłopiec ma silne postanowienie i musicie mu pozwolić, aby nasadził wam płaszcz na grzbiet. A potem — konsternacja: wychodzicie, nie wzięwszy chłopcu w garść odpowiedniego papierka... Rezultat taki, że zarówno wy, jak i chłopiec i cały zespół fryzjerski — czujecie się, jakbyście co najmniej złamali narodową tradycję.

A tradycja ta ma szerokie zastosowanie. Objaw jej występują nie tylko w zakładach usługowych, ale w szatniach wielu lokali i instytucji, w windach itp. Ostatnio nawet zaczyna ona przechodzić na takie dziedzin życia, których dotąd nie obejmowała. Oto np. do pewnego mieszkania przybyła ekipa remontowa, by przeprowadzić prace przy instalacji i naprawie rur kanalizacyjnych. Członkowie jej przez pół godziny opukują ściany, gdzie przechodzi pełniąca rura, a potem jeden z nich oświadcza:

— No dobra, ale kto za to zapłaci?

— Jak to? — dziwi się lokator — przecież remont jest płacony przez państwo?

— No tak, ale...

— A więc aluzja, byście dali napiwek.

Tak, tak, stara tradycja napiwku nie tylko nie zanika, ale wręcz przeciwnie — zatacza coraz szersze kręgi. Niezdarza to już trudno odróżnić napiwek od jego wyższej formy — łapówki.

GAL

## Ostatnie chwile statku „Uskudar”

# Tragiczne trzy minuty

Tragiczna data zapisała się ubiegłą sobota w historii morskiej żeglugi pasażerskiej. Dnia 1 marca o godz. 12.15 w falach Zatoki Izmidzkiej znalazło śmierć ok. 350 pasażerów tureckiego statku przybrzeżnego „Uskudar”. Zdarzyła się więc największa katastrofa morska od czasu zatonięcia angielskiego transatlantyka „Titanic” w 1912 r., kiedy po zderzeniu z górą lodową zginęło 1500 ludzi.

Nieznana jest dokładnie liczba ofiar, niejasne są okoliczności katastrofy, w sferze domysłów pozostają przyczyny.

Według wcześniejszych relacji prasowych zginąć miało 600 prawie ludzi, w tym 200 uczniów, którzy jechali tego dnia do szkoły. Poza tym podawano jeszcze, iż uratowało się jakoby 47 osób.

Według ostatnich relacji, uzyskanych z Istanbulu drogą telefoniczną, tragiczna katastrofa miała następujący przebieg:

Maleńki statek tureckiej żeglugi przybrzeżnej „Uskudar” o wyporności 148 ton (dla porównania większy kuter rybacki lugrotawler ma wyporność do 200 ton) spełniał w Zatoce Izmidzkiej rolę regularnego środka lokomocji między Izmidem, a nadbrzeżnymi miasteczkami (m. in. prawdopodobnie Karamusal i Ereğli). Ze względu na niewielkie rozmiary statku — długość 50 km, szerokość 6 km, statek wywijał się ze swego zadania na ogół bez zarzutu. Był to dobrze już wysłużony parowiec, zabierający na pokład 340 pasażerów.

W sobotę przed południem statek odbił od nabrzeża w Izmidzie, mimo wyraźnych niekorzystnych warunków atmosferycznych. Dął tego dnia silny wiatr (8-9 stopni skali Beauforta), podnosiła się coraz wyższa fala. Prawdopodobnie załoga nie chciała odwoływać rejsu, zamierzała zawinąć do najbliższej przystani i tam nie narażając się na protesty ze strony pasażerów przeczekać huragan. Statek odbił więc 10 czy 15 minut wcześniej niż to przewidywał rozkład jazdy, zabierając na pokładzie 400 pasażerów. Było to obciążenie

znacznie większe od dopuszczalnego.

O godz. 12.15 kiedy „Uskudar” znajdował się na wysokości miasteczka Ereğli, wycoła fala przykryła całkowicie statek. Trzeba tu pamiętać, że przeladowane kabiny nie mieściły wszystkich pasażerów i w takich warunkach nie było mo

żliwo o należytych zabezpieczeniach luków wodociągów pod pokład.

Napór wody sprawił, że „Uskudar” stracił równowagę i natychmiast zaczął tonąć. W ciągu niecałych 3 minut kadłub statku znalazł się pod wodą. Tragedia rozegrała się w zatace liczącej w tym miejscu nie wiele ponad 6 km szerokości,

o dwie mile od brzegu. Natychmiastowa pomoc przysłana przez marynarkę wojenną nie wiele zdolała zdziałać. Łodzie motorowe wypłynęły przede wszystkim tych, których zmioły z pokładu fale i tych, którzy sami zdążyli wyskoczyć, razem mniej niż 50 osób. Resztkę wciągnęły w otchłań wiry tworzące się wokół tonącego kadłuba.

Dotychczas wydobyto zwłoki 297 ofiar katastrofy. Są to przede wszystkim dzieci. Zidentyfikowano też zwłoki kapitana i kilku członków załogi.

W tej chwili trwają poszukiwania reszły ofiar straszliwej katastrofy. Przyczynami tragicznego wydarzenia zajmuje się specjalna komisja rządowa, która bada, dlaczego statek za brał więcej niż dopuszczalną liczbę pasażerów, oraz dlaczego wypłynął z Izmidu, bez względu na fatalne warunki atmosferyczne. Zdaje się stać wynikiem, że obie te okoliczności uważane są za główne przyczyny katastrofy.

Wspomnienia z Włoch

Zarząd Okręgu PTT-K w Łodzi komunikuje, że program „czwartku krajoznawczego” w dniu 6 marca br. wypełni odczyt mgr Zbigniewa Jarzyńskiego na temat: „Wspomnienia i obrazy z wycieczki do Włoch”. Odczyt ilustrowany przez zrealizowane przez niego fotografie z wycieczki do Włoch.

# Uchwała XI Plenum KC PZPR

(Dokończenie ze str. 3)

2. Podstawowe organizacje partyjne w zakładach produkcyjnych i instytucjach powinny dokonać analizy sytuacji w swoim zakładzie (instytucji), powołując w miarę potrzeby zespoły dla zbadania i opracowania poszczególnych problemów oraz udzielić administracji zakładu i radzie robotniczej pomocy w ustaleniu konkretnych wniosków, zmierzających do realizacji uchwały Komitetu Centralnego.

Organizacje partyjne winny również ustalić formy pracy politycznej wśród załogi i przygotować dla aktywu partyjnego odpowiednie materiały i argumentację opartą na faktach i przykładach ze swego zakładu.

Opracowany na tej podstawie plan działania, zawierający również zadania ustalone przez administrację, rady robotnicze, rady zakładowe, kółka ZMS (ZMW) i inne organizacje społeczne, powinien być omówiony na zebraniu podstawowej organizacji partyjnej.

Realizacja uchwały XI Plenum winna podnieść wśród załóg poczucie współgospodarzenia przedsiębiorstwami, pobudzić ich inicjatywę, co ułatwi pełne wykorzystanie przyzna-

nych przedsiębiorstwom uprawnień, poprawę organizacji pracy i osiągnięcie lepszych wyników ekonomicznych. Możliwości te nie są w wielu wypadkach wykorzystywane. Wciąż jeszcze wiele zaniedbań z dziedziny organizacji pracy, norm i plac, bezpieczeństwa i higieny pracy, zatrudnienia, dyscypliny i innych zagadnień pozostających w zasięgu uprawnień przedsiębiorstwa, oczekuje rozwiązania. Wywołuje to niejednokrotnie niezadowolone robotników, niekiedy prowadzi do szkodliwych w skutkach zdrażeń i konfliktów.

Realizacja uchwał XI Plenum KC PZPR wymaga większego zaangażowania uwagi wszystkich instancji i organizacji partyjnych na problemach gospodarczych, wymaga wzmocnienia poczucia odpowiedzialności organizacji partyjnych za wyniki ekonomiczne zakładów pracy i usprawnienia pracy partyjnej na froncie gospodarczym.

Komitet Centralny wyraża przekonanie, że organizacje partyjne, wzmocnione politycznie i organizacyjnie w wyniku weryfikacji, wykonają pomyślnie zadania, związane z realizacją uchwał XI Plenum KC PZPR.

## Coś dla maturzystek

W dniu 6 marca br. o godz. 16, w Państwowej Szkole Pielęgniarstwa Akademii Medycznej przy ul. Narutowicza 96, odbędzie się pogadanka pt. „O zawodzie pielęgniarki”. Pogadanka ta przeznaczona jest dla maturzystek roku bieżącego i z lat ubiegłych.



# Było ich trzystu pięćdziesięciu...

Czy widzieliście kiedyś pijane dziecko? Pijanego młodego chłopca czy dziewczynę?

Blyszące gorączkowym obłędem, niespokojne oczy — oczy ściganego zwierzątka. Oddech krótki, chrapliwy. Wykrzywane usta belką niewyraźne słowa, jakże wulgarnie, jak bardzo nie kładące się do twarzy. Zmierzwiona czupryna, powalane ubrania, zadrapania i guzy...

W ciągu kilku miesięcy ubiegłego roku przez Łódźką Izbę Wyrzucieli przeszło sto trzysta pięćdziesiąt pijanych dzieci. Wiek ich wahał się w granicach 13—18 lat.

## MŁODOCIANI PRZESTĘPCY

Coraz częściej na łamach prasy ukazują się wiadomości o morderstwach i rabunkach popełnianych przez nieletnich.

Przed kilkoma tygodniami we wsi Wanały, 16-letni Mieczysław Lisiek z Zawiszy za-

mordował w bestialski sposób swojego kolegę — Tadeusza Broncia. Mordu dokonał w stanie nietrzeźwym.

W ostatnich dniach przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie stanął 20-letni Jerzy Paciorek oskarżony o zamordowanie i obrabowanie starszki z Włoch — Wacławy Podolskiej. Pieniądże uzyskane ze sprzedaży zrabowanych przedmiotów morderca wydał na wódkę.

Niedawno pisaliśmy o Jerzym Galancie z Łodzi i jego młodocianych współpracownikach, którzy na podstawie podrabianych zaświadczeń wypożyczali sprzęt turystyczny, a następnie sprzedawali go i pieniądze przepijali.

Morderstwa, rabunki, bójki, kradzieże — ileż się tego namnożyło wśród młodzieży. Przepiękstw tych młodzi dokonują bądź pod wpływem alkoholu, bądź też w celu zdobycia pieniędzy na alkohol.

Oprócz przestępstw poważnych, młodzież dopuszcza się pod wpływem alkoholu wybrzyków chuligańskich, zatracając szacunek dla starszych, niszczy w okropny sposób różne pomieszczenia i urządzenia, znęca się nad zwierzętami. Wódka budzi w młodym człowieku najgorsze instynkty.

## „TERMINATORZY“

Alkoholizm — jedna z największych plag społecznych — stał się ostatnio naszym wrogiem nr 1. Podejmuje się wrogie uchwały zmierzających do jego stopniowej likwidacji.

Słowem „alkoholik“ określa się człowieka nałogowo pijącego wódkę. Alkoholik to przeważnie człowiek dorosły, taki, który pod wpływem wódki maltretuje swoją rodzinę, zakłóca spokój sąsiedom. Takiego można odnaleźć, można go zmusić do leczenia.

których młodzież zaopatruje się w alkohol. W zasadzie istnieje zakaz sprzedaży alkoholu nieletnim. Czy jednak zakaz ten jest przestrzegany? Jak świadczy liczne kontrole — niestety nie. Każdy młodziwiec bez trudu kupi wódkę w sklepie. Jeśli mu się to nawet nie uda (niesłychane wyjątki) — poprosi kogoś starszego, a ten nie odmówi mu tej drobnej przysługi.

Gdyby jednak i taki sposób zawiódł — istnieją przecież „meliny“, w których nikogo o wiek nie pytają. Od pracowników handlu należy jednak wymagać, by przestrzegali istniejących przepisów. A od ludzi, którzy walczą z alkoholizmem postawili sobie za cel główny — by przeprowadzili częste kontrole w sklepach. Samkcie za sprzedaż alkoholu nieletnim powinny być bardzo ostre.

## NIE TYLKO WÓDKA

Młodzież udaja się nie tylko wódkę. Tańsze i dostępne jest wino, którego nigdzie nie brak, które zawsze i wszędzie można nabyć. Wino dostanie się w kawiarniach, w cukierniach, w sklepach spożywczych, a nawet w niektórych kioskach. Dobrze by było, gdyby zakaz sprzedaży alkoholu nieletnim dotyczył również wina, bo i ono zawiera niemało alkoholu. Nie powinno się też młodzieży sprzedawać portu i pelnego piwa. Przynajmniej tej bardzo młodej młodzieży.

Jestem również stanowczo przeciwna wprowadzaniu na rynek napojów alkoholizowanych, tzw. aperitifów. Ostatnio prowadzi się na ten temat szeroką dyskusję. Takie „slabe wódki“ — dla każdego dostępne — stworzą, moim zdaniem, idealne warunki do rozpamiętania młodzieży, a nawet małych dzieci. Starszy, który chce się upić — nie sięgnie po nie, tylko po wódkę. A dziecku — ilość alkoholu w nich zawarta wystarczy do upicia się, zatrąca jego organizm.

## PROBLEM JEST WAŻNY

Problem pijanstwa wśród nieletnich, pijanstwa wodogęso do tragicznych następstw — do zbrodni i występku — jest problemem bardzo ważnym. W walce z alkoholizmem należy mu poświęcić należne miejsce. Trzeba ratować młodzież, nie pozwolić, żeby się rozpamiętała. Na tym, żebyśmy mieli zdrowe fizycznie i moralnie społeczeństwo — zależy przecież wszystkim.

ADA JASKULSKA

# Kiedy w Łodzi będzie można kupić... marynarkę?

Wczoraj zadałem pytanie zarządowi Centralnego Zarządu Przemysłu Odzieżowego. Odpowiedź wskazuje, że sprawa marynarki to niełatwy problem... Okazuje się, że rozwiązanie go zależy od dwóch rzeczy. Przede wszystkim — od stanowiska Państwowej Komisji Cen.

Doświadczenia z „Telimena“ wykazały, że w dziedzinie produkcji krótkoseryjnych sztuk odzieży możemy już wiele zrobić, ale na rzecz „Telimena“ Łódzkiej Komisja Cen pozwoliła sobie na ustępstwa w zakresie ustalania cen za robociznę. Rynek otrzymuje więc pewne ilości estetycznej odzieży (damskiej na razie), a że przy tej okazji za gustowne uszyte wdzianko, czy sukienkę ktoś zapłaci kilkadziesiąt złotych więcej niż w Domu Mody PPKK, nawet tego nie zauważa.

Na przykładzie marynarki męskiej można by więc wysnuć taki wniosek: jeżeli uda się uelastycznić ceny robocizny, przemysł odzieżowy jest w stanie wydzielić część swych możliwości produkcyjnych w kraju i przystąpić do zaopatrywania ryn-

ku w estetyczne, nadążające za modą i wymaganiami mężczyzn marynarki czy spodnie. Wchodziłyby tu przede wszystkim w rachubę takie ośrodki, jak Łódź, Kraków, Warszawa, Katowice czy Poznań, w których zapotrzebowanie na pewne ilości nowoczesnie uszytej odzieży męskiej jest stałe. W dotychczasowych normach stawek za robociznę nie zmieści się bowiem żadna produkcja krótkoseryjna, wytrzymująca tempo wymagań mody i gustów klienta.

Takie jest stanowisko przemysłu, a że rynek odczuwa bardzo dotkliwie braki w zaopatrzeniu we wspomniane artykuły, należałoby więc, że czynniki regulujące ceny i koszty produkcji wezmą to pod uwagę. Wygrała produkcja krótkoseryjna w zakresie odzieży damskiej, wygra może i produkcja marynarek męskich.

Ale to tylko jedna sprawa. Druga — to handel odzieżą.

Bo te marynarki — gorsze, czy lepsze, mniej czy więcej modne uszyte, może być i znalazły się już na rynku w dużych ilościach, gdyby nie organizacja handlu odzieżą.

Sprawa wygląda tak: dopóki klient ma w sklepie do dyspozycji 300 sztuk odzieży (piasek, kurki, wiatrówki, futra, swetry, ubrania itd. itd.), wśród których ostatecznie, gdy chodzi o marynarkę tylko — zostają do dyspozycji 2—3 sztuki — dopóki problem nie będzie rozwiązany.

Wchodząc do sklepu musi mieć pewność, że wśród kilkuset marynarek różnych fasonów, wzorów i gatunków tkanin — znajdzie się choćby jedna dla siebie, we właściwym wymiarze, odpowiednia do możliwości gotówkowych i indywidualnych upodobań estetycznych. Ale żeby tak było — handel odzieżą musi zdecydować się na otwarcie sklepów specjalnych.

Ponadto — handel musi wreszcie zacząć od przemysłu tego wszystkiego, na co rynek czeka. Do dziś bowiem pokutuje opinia, że przemysł odzieżowy jest jakimś monopolistą i udziałem władca na rynku, co nie jest prawdą, bo produkuje tylko z tych tkanin, jakie otrzyma i tylko to, co mieści się w ustalonych cennikach i stawkach za robociznę (fundusz zakładowy „gra“ i rada robotnicza nie dopuszcza już do produkcji nieopłacalnej dla fabryki).

W tej sytuacji konieczny jest większy, bardziej zasadniczy wpływ handlu na produkcję, tak by z tego, co przemysł odzieżowy otrzymuje do przerobu, rynek mógł więcej otrzymać takich artykułów, których poszukuje. Ale te specjalne działania handlu wymagają od niego wspomnianych zmian w organizacji sprzedaży detalicznej, wymagają większej niż dotąd specjalizacji.

(ab)

F. B.

## Przed sejmem kierowców

# Pierwsze nalepki Wielkiej Rodziny Przyjaciół Motoryzacji na szybach łódzkich samochodów

Kilkanaście pierwszych samochodów w Łodzi posiada już na szybach owalną naklejkę czerwono-granatową z napisem „Wielka Rodzina Przyjaciół Motoryzacji“.

W przeddzień sejmiku łódzkiej kierowców, który — z inicjatywy „Dziennika Łódzkiego“, „Motoru“ i Wydziału Komunikacyjnego RN w Łodzi — odbędzie się w dniu dzisiejszym o godzinie 10 w sali posiedzeń Rady Narodowej przy ul. Piotrkowskiej 104 — dziennikarze wszystkich redakcji łódzkich oraz Polskiego Radia uczestniczyli w kontroli, jaką przeprowadził przedstawiciel tygodnika „Motor“ przy współudziale przedstawicieli Wydziału Komunikacji Drogowej Prezydium i Komendy Ruchu MO.

Przy zbiegu ulic Montuskiej i Sienkiewicza ustawiony jest znak — w czerwonym kole na białym tle trójkąt, a w środku napis: „stop“. Ten znak drogowy obowiązuje kierowców do zatrzymania się przed wjazdem z ul. Montuskiej na bardzo ruchliwą ulicę Sienkiewicza. Komisja obsławiła narodziłki, fotoreporterzy przygotowali aparaty. Kontrola polegała na tym, że zatrzymywano pojazdy, których kierowcy nie zatrzymywali się przed znakiem, udzielając im napomnień, zaś nagradzano tych szoferów, którzy stosując się do obowiązujących przepisów, zatrzymywali przed znakiem samochody.

Niestety stwierdzić należy, że większość kierowców nie honorowała tego znaku. Ci zaś, którzy ściśle stosowali się do obowiązujących przepisów otrzymywali w nagrodę czekoladę, a na szybach ich wozów przyklejano znaczek z napisem „Wielka Rodzina Przyjaciół Motoryzacji“.

Ulicą Montuszką nadjeżdża taksówka T-25-322 nr boczny 192. Jej właściciel Mieczysław Budziejewski nie bacząc na znak „stop“ bez zatrzymania miją skrzyżowanie. Co gorsza — awanturowuje się z milicjantami. Następnym samochodem PTHW nr 3 nr rejestr. B. 25-997 prowadzony przez Tadeusza Wiktorowicza oraz taksówką T. 26-416 (kierowca Roman Jarek) nie zatrzymują się przed skrzyżowaniem.

Pierwszym nagrodzonym jest taksówkarz Aleksander Goszczyński (taksówka nr boczny 128, nr rej. T. 25-059). Jest zdziwiony, gdy dziennikarze pytają go o nazwisko, a fotoreporterzy robią zdjęcia. Za chwilę otrzymuje czekoladę od red. Bryxa z „Motoru“ i wtedy usmiech pojawia się na jego twarzy. On pierwszy przejechał skrzyżowanie w prawidłowy sposób. Drugim nagrodzonym był kierowca PKS nr wozu 25-631 — Franciszek Kucharczyk, a trzecim zdobywcą czekolady okazał się kierowca PTHW nr 1 Jan Miśtał, prowadzący ciężarówkę nr rej. B. 26957.

„Komisja zmienia jednak punkt obserwacyjny, ponieważ wiadomości szybko rozniósł się wśród kierowców o przeprowadzanej kontroli w tym miejscu. Jedziemy na róg Zeromskiego i Pabianickiej.

W tym punkcie pierwszą czekoladę i znaczek „Wielkiej Rodziny Przyjaciół Motoryzacji“ otrzymuje Janusz Sumiła,

ski, prowadzący samochód C. 78-549 z Warszawskiego Zjednoczenia Przemysłu Budowy Elektrowni. Drugim, który otrzymał nagrodę w tym punkcie był kierowca PKS Sylwester Olejniczak nr rej. wozu 25-709, a trzecim kierowca TOS — Bolesław Kacalak prowadzący „Warszawę“ będąca na próbie nr X PR-294.

W dniu dzisiejszym o zakończeniu sejmiku łódzkiej kierowców tego rodzaju kontrole przeprowadza cztery ekipy, które w różnych punktach miasta obserwować będą pojazdy. Tych, którzy nie przestrzegają przepisów ruchu drogowego czekają nagany, zaś wzorowych kierowców — nagrody.

Nalepka, którą już od jutra będziemy widzieć na szybach wielu łódzkich samochodów obowiązuje. Samochody, które ją będą posiadały powinny świecić przykładem innym. Jakże są szczęśliwi współpracownicy w tej rodzinie i jej zadania dowiedzą się kierowcy na dzisiejszym wielkim sejmie, na który zapraszamy wszystkich prowadzących pojazdy mechaniczne, którym rozwój motoryzacji w naszym mieście i podniesienie dyscypliny na szosach leżą na sercu.

Sejm rozpocznie swoje obrady punktualnie o godzinie 10. ZB. SKB.

Gorzej jest jednak z młodzieżą. Młodzi nie są jeszcze nałogowymi alkoholikami. Oni dopiero „terminują“, rosą na alkoholików. W tym wypadku nie ma jeszcze co leczyć.

A jednak — „czym skorupka za młodu nastąpi“... Początków alkoholizmu trzeba szukać wśród młodych i zawczasu stosować profilaktykę.

Postawia tu pytanie: a gdzie są rodzice tej młodzieży? Jak oni mogą dopuścić do tego, by ich dzieci staczały się w bagno pijanstwa i występku?

Najczęściej bywa tak, że młodzi przestępcy rekrutują się z dzieci alkoholików, że podległ do wódki wynoszą z rodzinnego domu. Jakże często rodzice dają zły przykład swoim dzieciom, a nawet zmuszają je do picia wódki! W takich wypadkach młodzież powinno się izolować od wpływu rodziców.

Ale nie zawsze winni są rodzice. Iluż to młodych ludzi opuściło rodzinny dom, poszło uczyć się lub pracować w obce środowisko i tam uległo złym wpływom. Taką młodzież powinna być otaczana opieką przez zakład pracy lub przez szkołę, do której uczęszcza.

Nie wolno dopuścić do degeneracji społeczeństwa. Do zagadnienia walki z pijanstwem wśród młodzieży — musimy podejść bardzo rygorystycznie.

## ZAKAZY OBOWIAZUJA

Byłabym gołosłowna, gdybym nie napisała, jak sobie tę walkę wyobrażam. Przede wszystkim godnymi zainteresowania wydają się źródła, w

szumem fal i szmerem południowych drzew i... wszędzie cię ogarnia na myśl, że ludzie, miast cieszyć się i radować pięknem tego świata, miast podziwiać jego wspaniałości, pracować dla pokoju, dla udoskonalenia tych widoków wszystkim ludziom — wyteżają swoje mięśnie i umysły, by zbudować piekielne maszyny, zdolne do zniszczenia uroków tego świata, uroków życia.

Już dawno północ wybiła, kiedy opuszczałem ruiny teatru greckiego i gwarsną ulicą wracałem do hotelu. Ruch jest taki sam jak u dwunastej w południe. Kręca się ludzie w rozmaitych strojach, mówiący najrozmaitszy-

## Reportaże z dwóch kontynentów (25)

# Przed kolumną niebios

mi językami, a najczęściej niemieckim i angielskim. Kolo hotelu „San Domenico“ słychać dźwięki orkiestry, a wokół niej widoczny jest tłum melomanów. W jasno oświetlonych oknach wystawowych przewalają się obrzynie ilości pamiątkowych wyrobów ludowych: torebki, stroje ludowe, wyroby z porcelany i ceramiki, wspaniałe zdobione, dwukolorowe wozy sycylijskie, obrazy tytejskich malarzy, w tym jeden, o nazwisku Rejtano (oczywiście Polak — Franciszek Rejtano).

Zmęczony wielogodzinna wędrowką wracam do hotelu. Właścicielka hotelu „Narnachie“ uważa za potrzebne wypowiedzieć kilka komplementów pod adresem mojego narodu (zdarzyło się to w czasie całej mojej podróży po świecie tylko jeden raz i dlatego o tym w wspomniam). Pani Lucia twierdzi, że w jej hotelu po wojnie mieszkało już wielu Polaków. Wszyscy byli bar-

dzo mili, dobrze wychowani, a przede wszystkim znali po kilka języków, co bardzo ułatwilo porozumienie się z nimi. Znaczenie gorzej jest z Amerykanami, Anglikami, czy Niemcami, którzy przeważnie poza swoim ojczystym językiem nie znają żadnego innego.

Jest godzina druga w nocy. Pani Lucia telefonicznie rezerwuje dla mnie w biurze podróży CIT miejsce w autobusie wycieczkowym na Etnę, odchodzającym o siódmej rano.

Punktualnie o godzinie 7 rano autobus CIT stał pod hotelem i czekał na mnie. Był już prawie zapelniony. Po drodze zabieramy jeszcze kilku tury-

stów z innych hoteli i ruszamy w drogę na Etnę.

W jednym z poprzednich reportaży wspominałem o nędzy sycylijskiej — w oparciu o wrażenia wyniesione z podróży po wybrzeżach Sycylii. Teraz, jadąc w głąb wyspy, stwierdzam, że wybrzeża są królestwem w porównaniu z wnętrzem. Kontrast jest tak jaskrawy, aż przerażający. Wnętrze Sycylii pozostało po dziś dzień dziką i pustynną krainą. Znajdując się tu i ówdzie wioski i osiedla świecą nędzą i zabobonem.

Już w odległości kilku kilometrów od Taormini napotykam na skrzepie lawy z Etny. Im bardziej na zachód się posuwamy, tym częściej spotykamy bałdy zastęglę lawy, rozrzucone po polach, aż wreszcie w promieniu kilkudziesięciu kilometrów od Etny zaczyna się niezmiernie przestrzenie wypelnione zakrzepłą lawą i tułfem, z niezliczonymi kraterami. Widok tych

szaro-czarnych zwałów lawy wstrząsa wszystkimi. Człowiek czuje się bardzo małą i słabą istotą wobec potęgi tego żywiołu i aż podziwiać musi tych, którzy odważyli się na pewnym obszarze uporządkować tu zwaliska i zbudować na nich szosę aż do wysokości 2.000 metrów ponad poziom morza.

Jesteśmy na Monte Vefore. Tu kończy się szosa. Zbudowana z lawy lukusowej schronisko, gdzie się zatrzymujemy. Dalej do szczytu Etny (3.313 m), który kryje się za chmurami, trzeba iść pieszo cztery godziny. Można tam pojsć, lecz nie zawsze jest to bez pieczne. W dniu, kiedy tam byłem, było to niemożliwe. Wiał silny wiatr, który porwał człowieka, trudno było utrzymać równowagę. Z łatem musimy z tego zrezygnować.

Na Monte Vefore oglądałem kilka kraterów. W całym masywie Etny jest ich podobno około 200. Wybuchy z środkowego, centralnego krateru nie są częste (jak podała prasa — wybuch miał miejsce przed trzema tygodniami), niemniej jednak krater jest wciąż nie czynny, wiecznie dymiący. W nocy, kiedy z centralnego i z bocznych kraterów wydobywają się kłęby ognia — wrażenie jest ogromne. Jak informuje przewodnik — wulkan podczas jednego z ostatnich wybuchów pokrył lawą obszar w promieniu 50 kilometrów, niszcząc całkowicie wieś i osiedla okoliczne.

Jest przy tym rzecz zastanowienia godna, że na Monte Vefore, a także i na innych wzniesieniach lawowych, na niektórych obszarach rośnie bujna roślinność, wspaniałe cyprysy, oliwki, pine itp.

W drodze powrotnej z odległości kilkudziesięciu kilometrów jeszcze raz rzucam okiem na Etnę. Starzy Grecy mieli rację: Etna rzeczywiście wygląda jak wielka kolumna, podtrzymująca sklepienie nieba. Jakże chętnie wystąpiłbym tu wszystkich butnych megalomanów, hochstaplerów i zarozumiałców. Widok okolicy Etny szybko ich uleczy. Pocejują swoją małość i nicotę.

MARIAN BIELECKI



## Łódzki „Arlekin” jedzie do Bukaresztu

Trzy najlepsze polskie teatry lalek, a więc warszawska „Lalka”, krakowska „Groteska” i łódzki „Arlekin” wyjeżdżają do Bukaresztu na Międzynarodowy Festiwal Teatrów Lalek.

Dyrektor Henryk Rył udziela nam bliższych informacji:

— Festiwal ten odbędzie się w dniach od 15 maja do 15 czerwca. Nasz Teatr „Arlekin” zaprezentuje na nim dwie sztuki, a to „Kolorowe piosenki” w układzie Grzegorza Frania (dekoracje i lalki Ali Bunsza, reżyseria moja) oraz Molierowskiego „Lekarza mimo woli” — (lalki Z. Gukowskiej, reżyseria również moja). Jeśli chodzi o Bukareszt, mamy kontakty z tym miastem, ponieważ tamtejszy Państwowy Teatr Lalek bawił w roku 1955 u nas w Polsce, przy czym zespół jego odwiedził również i Łódź.

W związku z naszym wyjazdem do Bukaresztu wznawiamy w tej chwili „Lekarza mimo woli”. Jest to widowisko dla dorosłych. Przy tej sposobności wracam do tematu, który niedawno poruszyliśmy na łamach „Dziennika”: oto, jeśli spektakle dla dzieci idą u nas przy nadkompletach, to przedstawienia dla dorosłych cieszą się znacznie mniejszym powodzeniem.

Od siebie dodajemy: uprzedzenie niesłuszne. Wystarczy zobaczyć „Lekarza mimo woli”, ażeby dojść do wniosku, że teatr lalek, to nie tylko domena dzieci, ale miejsce milej, kulturalnej rozrywki również i dla dorosłych!

M. J.

## Powstał punkt naprawy płaszczy igelitowych

Do niedawna rozdarły płaszczy igelitowy, kwalifikował się już franki — znak, że dom jest zamieszkały. Ale na parterze okna są na głucho zabite deskami. Ani śladu przygotowań do otwarcia obiecanych salonów z meblami czy gabinetu kosmetycznego.

Oczywiście — zgodnie z niechlubną tradycją naszych budowniczych — „Adas”, jest nie otynkowany, płyty chodnikowe nie wszędzie ułożone, a te-

Na przykładzie „ADASIA”

# Nie przejmować... z usterkami!

Zadna chyba w Łodzi budowa nie budziła tak powszechnego zainteresowania, jak popularny „Adas” przy ul. Piotrkowskiej 172/180. Codziennie przechodnie mijający budowę obserwowali pracę potężnego dźwigu „Adasia”, który podawał stropy, transportował zaprawę murarską itp. „Adas” był niedawno sensacją na Piotrkowskiej. Również na łamach „Dziennika” poświęciliśmy wiele miejsca tej budowie. Pisaaliśmy, że blok ma liczyć ponad 200 izb, że na parterze w 10 obrzecznych pomieszczeniach mieścić się będzie m. in. salon z meblami, fryzjer damski i męski oraz gabinet kosmetyczny. Krótko mówiąc — budowniczości obiecywali najbardziej reprezentacyjny blok w centrum miasta. Czy obietnice te się spełniły? Możemy się o tym przekonać w kilka miesięcy po oddaniu do użytku „Adasia”.



Palac Jan Ułański skarży się przedstawicielom MZBM Śródmieście — Edwardowi Serwińskiemu i Kazimierzowi Piępie na warunki w jakich pracuje w kotlewni. Czy to coś pomoże?



Oto nowe pompy, które zainstalowano w kotlewni „Adasia”. Nie budzą one wielkiego zachwytu u lokatorów, choć zdaniem Dyrekcji Zjednoczenia Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych są o niebo lepsze od starych, które już wymieniono.

Foto: L. Olejniczak

W oknach na piętrach wiszą firanki — znak, że dom jest zamieszkały. Ale na parterze okna są na głucho zabite deskami. Ani śladu przygotowań do otwarcia obiecanych salonów z meblami czy gabinetu kosmetycznego.

Oczywiście — zgodnie z niechlubną tradycją naszych budowniczych — „Adas”, jest nie otynkowany, płyty chodnikowe nie wszędzie ułożone, a te-

ren budowy nie całkowicie uoprzątnięty. I temu zbytnio się nie dziwimy. Bowiem „Adas” nie jest tu żadnym wyjątkiem. Niemal na każdej budowie spotykamy się z tego rodzaju bałaganem.

Chodzą nam jednak o co innego. O warunki w jakich mieszkają lokatorzy tego, bądź co bądź reprezentacyjnego bloku w śródmieściu. A że nie są one najlepsze — można i tak się przekonać. Wystarczy wejść na klatkę schodową, aby poczuć specyficzny zapach gazu ulatniającego się z kotłowni. Gaz ten wdziiera się przez nieszczelne drzwi do mieszkań. Wadliwie zbudowane kominy i brak wentylacji w kotlewni były bezpośrednim powodem zagazowania w dniu 28 grudnia ub. roku palacza Jana Ułańskiego. Na szczęście, dzięki szybkiej interwencji pogotowia ratunkowego, odeszło się bez większych komplikacji dla zdrowia palacza. Jednak

Z ukosa

## List z... łaźni

Czystość to zdrowie! Łożniarstwo doceniają to szczytne hasło, czego dowodem frekwencja w miejskich zakładach kąpielowych. Mniej niestety uwagi do czystości ciał swych współobywateli przywiązują odczekałki miasta: dowodem niedostateczna ilość łazni w mieście.

Zajrzyjmy do wnętrza jednego z łódzkich przybytków czystości. Jesteśmy to nowym, około roku czy dwóch czynnym zakładzie kąpielowym przy zbiegu ulic Rzgowskiej i Dąbrowskiej. Na progu stajemy ośnieni: hall niczym poczekalnia moskiewskiego mełtra. Malowidła na ścianach, eleganckie foteliki i szkielet kryte stoly, dyskretnie fluorescencyjne oświetlenie, dżoz przestępni, szatnia (niestety pusta, bo brak szatniarza), słowem — komfort i to tylko wstęp — cóż nas dopiero czeka na górze, w kabinach!

czad nadal się ulatnia. Mimo wypadku do dziś dnia nic nie zrobiono, żeby poprawić w kotlewni urządzenia wentylacyjne oraz przewody kominowe.

Ostatnio Zjednoczenie Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych wymieniło w kotlewni motorok' do pomp, które wciągają parę do centralnego ogrzewania. Powód wymiany: niedostateczna moc motorów. Z tej innowacji lokatorzy nie są bynajmniej zadowoleni. Wręcz przeciwnie, twierdzą oni, że poprzednie urządzenia kotlewni były lepsze, ponieważ w mieszczkach kaloryfery mocniej grzały i pompy nie wydawały nieprzyjemnego gwizdu, który słychać aż na ostatnim piętrze. Dyrekcja ZISiE twierdzi wrecz co innego. I komu to wierzyć.

Na takie „drobnostki” jak brak wyciągu w kotlewni za pomocą którego palacz transportowałby szlakę na podwórze — nikt nie zwraca uwagi. Tak więc palacz, zmuszony jest każdorazowo wynosić wiadrami szlakę po schodach, niszcząc w ten sposób klatkę schodową.

Jednakże szczytem braków stwa były wadliwie przymocowane krany w 5 mieszkaniach. Kilka tygodni temu lokatorzy tych mieszkań przeżyli istną powódź, o której pisał w liście do redakcji jeden z mieszkańców tego bloku.

Dlaczego tak obszernie opiszemy „Adasia”? Bo jeśli w takim reprezentacyjnym bloku, jakim jest bezsprzecznie „Adas”, notujemy podobne usterki — to cóż mówić o zwykłych przeciętnych budynkach tych niereprezentacyjnych — jakie wznoszą nasi budowniczości. Tam tego rodzaju usterki są niejako na porządku dziennym. Można by było tego wszystkiego uniknąć, gdyby komisje odbioru budynków odmawiały przejścia ukończonej budowy, w której stwierdzono te czy in ne braki. A niestety MZBM-Śródmieście przejęło „Adasia” z usterkami. A tak się jakoś u nas dzieje, że z chwilą opuszczenia budowy przez brzożędy ZBM — nikt się już nie zatroszczy, aby ślady braków usunąć. W konsekwencji cierpią na tym najwięcej lokatorzy, którzy w niczym nie zawiniли.

J. Kr-ski

## Dobrze pracuje łódzka „Harmonia”

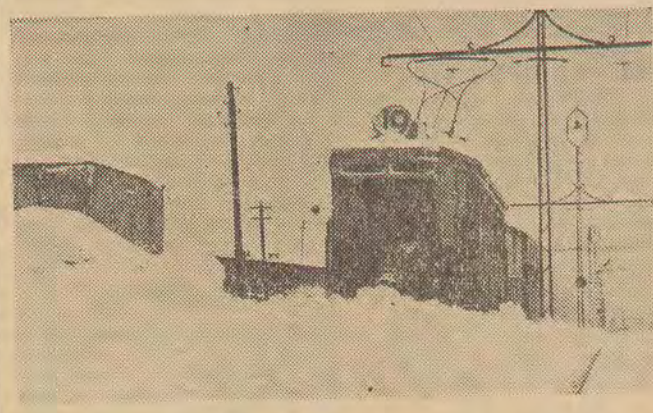
Ostatnio odbyło się roczne zebranie członków chóru Towarzystwa Śpiewaczego „Harmonia” w Łodzi — towarzystwa, które krzewi pieśń polską nie tylko na terenie Łodzi, ale wyjeżdża również z koncertami do sąsiednich województw. Kierownikiem artystycznym chóru jest popularny muzyk prof. Karol Prosnak.

Ze sprawozdania rocznego wynika, że chór w minionym okresie pracował bardzo intensywnie. M. in. brał udział w festiwalu śpiewaczym w Poznaniu, zorganizował koncert jubileuszowy z okazji 70-lecia swojego istnienia, występował w par kach miejskich itd.

Na zebraniu tym dokonano wyboru nowych władz, do których weszli m. in.: A. Fraćczak, M. Janiec, L. Wiczo-rek i Z. Gajewski.

M.

## W walce ze śniegiem



Tramwaj z trudnością toruje sobie drogę wśród zasp śnieżnych... tym razem w stołicy. CAF — fot. Dąbrowiecki

## Listy do redakcji

### KŁOPOTY „NIEDŹWIADKA”

W związku z zapowiedzią na reorganizację przemysłu drobnego — Zarząd Przemysłu Zabawkarskiego został postawiony z dniem 1 stycznia br. w stan likwidacji. Zespół byłych pracowników ZPZ wystąpił z wnioskiem o powołanie spółdzielni zabawkarskiej w Łodzi. Tym samym, doświadczenie nabyte w toku długoletniej pracy w przemyśle zabawkarskim, zostałoby właściwie wykorzystane. Zabawki miękkie, które spółdzielnia zamierza produkować, są asortymentem rentownym i poszukiwanym na rynku. A wiemy przecież, że na terenie Łodzi i województwa nie ma uspołecznionych zakładów zabawkarskich.

Zespół organizatorów otrzy mał poparcie Ministerstwa PDiRz, stwierdzając, że „wobec panujących trudności na rynku pracy, inicjatywę b. pracowników ZPZ będącego w likwidacji należy uznać za słuszną i udzielić jej jak najszerszego poparcia.

Podobne stanowisko zajął również Łódzki Związek Sp-ni Pracy uważając „za celowe i gospodarczo uzasadnione zorganizowanie spółdzielni o wyżej podanym profilu produkcyjnym”, „Centrolag” z koleji złożył ofertę na roz prowadzenie produkcji spółdzielni.

Z drugiej strony zespół organizatorów spółdzielni zabawkarskiej, która przyjęła nazwę „Niedźwiadek” wystarał się już o przydział maszyn i urządzeń potrzebnych do produkcji, na co uzyskano również zgodę ministerstwa.

Wydawałoby się więc, że

### „Rozwody w świetle prawa”

Dziś, o godz. 18, w sali odczytowej Łódzkiego Domu Kultury (Traugutta nr 18), mgr H. Radzikowski wygłosi odczyt pt. „Rozwody w świetle prawa”. Wstęp wolny.

sprawa jest na najlepszej drodze. Innego jednak wzdania są władze kwaterekowce m. Łodzi. Spółdzielnia bowiem do swej działalności potrzebuje pomieszczenia.

Chociaż § 5 ust. 2 Uchwały nr 25 Rady Ministrów z 18 stycznia 1957 r. (MP 6-57) gwarantuje pracownikom zwolnionym z administracji i organizującym spółdzielnie prawo uzyskania przy działu wygospodarowanych przez zreorganizowaną jedno stkę pomieszczeń, a Ministerstwo PD i Rz. wyraża na to zgodę, Wydział Kwaterunkowy raczej skłania się do przyznania części pomieszczeń po byłym ZPZ Łódzkiemu Przedsiębiorstwu Usługowemu, mimo że ZPZ adaptował lokal, o który stara się spółdzielnia (na III piętrze przy ul. Piotrkowskiej 49) na pomieszczenia biurowe. Służba nie więc wydawałoby się uwzględnienie w tej sprawie stanowiska ministerstwa, tym bardziej, że Łódzkie Przedsiębiorstwo Usługowe PT jest przez to samo ministerstwo nadzorowane.

Podpisy członków spółdzielni.

### Z kroniki sądowej

- ★ Zapłata za gościnę
- ★ Amatorów łatwego zarobku — czeka surowa kara

Przy kieliszku wszyscy stają się nam przyjaciółmi. Aforyzmu ten zastosował w praktyce Aleksander Galas, który po uprzednim wypiciu wódki zaprosił do siebie kilku nieznanych gości. W mieszkaniu gospodarza za wypito jeszcze sporą ilość alkoholu, która wpłynęła na ser ność gościnnego Galasa. W tym czasie biesiadnicy wynieśli z jego mieszkania garderobę wartości ponad 3.000 zł i pieniądze w wysokości co najmniej 1.000 zł.

Finalt tej sprawy rozegrał się przed Sądem Powiatowym dla m. Łodzi. Sprawy kradzieżowe otrzymały surowe wyroki. Cze sław Łuczak, zam. ul. Dolna 15 i Janina Derfel-Kozłowska (bez stałego miejsca zamieszkania) skazani zostali na 2 lata więzienia, Kazimierz Stańczyk (ul. Zawiszy 9) — na 2 lata i 6 miesięcy, a Stefania i Elżbieta Kruczkowskie, zam. przy ul. Zeromskiego 67, otrzymały karę po 1 roku więzienia.

W pierwszej połowie marca przed Sądem Powiatowym dla m. Łodzi odbędzie się rozprawa przeciwko Jerzemu Raczkowi vel Raczyskiemu (zam. w Bielsku) i Eugeniuszowi Do mińskiemu (zam. w Łodzi przy ul. DREWNOWSKIEJ 11), oskarżonym o rozbój (art. 259 k.k.).

W dniu 13 listopada ub. roku na Rynku Bałuckim Domiński wspólnie z Raczkiem doprowadził do stanu nieprzytomnego Eugeniusza Jesionka, po czym zabrali mu płaszcz skórzany wartości ponad 3.500 zł.

Przed sądem stanie również Józef Raczek vel Raczyski, który przechowywał u siebie płaszcz uzyskany w drodze przestępstwa.

J. O.

## Jeszcze... w sprawie piwa

Wprawdzie pisaliśmy nie tak dawno o konieczności unormowania cen za piwo grzane w kioskach łódzkich, ale chodziliśmy nam o unormowanie tych cen wg jakichś realnych przesłanek. Tymczasem PSS wpro wadziła w swych kioskach nowy cennik, stawiający znak równości między cenami piwa zimnego i ciepłego.

Dobrze to świadczy o dyrek-

cji PSS, że szybko reaguje na krytykę prasową, że jednak stało się, iż decyzję swą dyrekcja przemysłu jednostronnie. Oto okólnik nr 33 z dnia 19 lutego br. nie przewiduje strat jakie ponosi dzierżawca kiosku przy: 1. grzaniu piwa w butelkach, które często pękają; 2. grzaniu piwa w czajnikach przy użyciu własnego opalu, bowiem dzierżawcy kiosków PSS muszą sami kupować węgiel po normalnych cenach a do tego opłacać muszą tzw. placowe.

Rezultatem owego okólnika jest to, że już dziś nie we wszystkich kioskach można do stać grzane piwo, a to, które się nawet sprzedaje, jest ledwo letnie.

Chyba jest oczywisty fakt, że każdy amator piwa grzanego chętnie zapłaci 20 czy 30 gr. więcej, otrzymując w zamian naprawdę ciepłe piwo, tym bardziej, że w restauracjach za grzane piwo pobiera się dodatkową opłatę.

W rezultacie unormowanie cen piwa wprowadzone przez PSS godzi pośrednio w komplementa zaś bezpośrednio w dzierżawców. Wyjście z tej sytuacji jest dwojakie: albo wprowadzić obowiązującą i jednolitą dopłatę za grzane piwo albo też dyrekcja PSS pozostając przy okólniku nr 33 przydzieli dla kiosków węgiel i przejmie na siebie przynajmniej część strat spowodowanych pękaniem butelek, za które płacą kioskarze.

## „Technika sukiennictwa w polskich manufakturach”

5 bm. w sali WAP (Pl. Wolności 1) dr Irena Turnau, adiunkt Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN, wygłosi odczyt pt. „Technika sukiennictwa w polskich manufakturach XVIII w.”. Początek o godz. 18.30. Wstęp wolny.

## Zebranie członków PTG

6 marca, o godz. 19, w Zakładzie Geografii UL przy ul. Curie-Skłodowskiej 11, odbędzie się zwyczajne zebranie członków PTG, na którym doc. dr Maria Czeakańska wygłosi odczyt pt. „III Międzynarodowa Konferencja Profesorów Geografii w Grenoble w lecie 1957 r.”.



## PRACOWNICY POSZUKIWANI

**INŻYNIERÓW** i techników włókienników z praktyką (specjalność dziewiarstwo i konfekcja) zatrudnią od zaraz **Pułtuskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Pułtusku woj. warszawskie**. Mieszkanie zapewnione. Warunki płacy do omówienia. 1375-K

**KIEROWNIKA** działu zaopatrzenia materiałowego, kierownika magazynu materiałów technicznych, referenta zaopatrzenia materiałowego — zatrudnią od zaraz **Łódzkie Przedsiębiorstwo Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanych ul. Zgierska 73**. Zgłoszenia przyjmują dział zatrudnienia i plac w godzinach od 8 do 15. 1319-K

**KSIĘGOWEGO** - rewidenta z wyższym lub średnim wykształceniem, długoletnią praktyką zatrudni od zaraz **Łódzkie Przedsiębiorstwo Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanych ul. Zgierska 73**. Zgłoszenia przyjmują dział zatrudnienia i plac w godzinach od 8 do 15. 1319-K

**4 KONSTRUKTORÓW** - techników o wysokich kwalifikacjach, zatrudnią natychmiast **Zakłady Wytwarzania Transformatorów M-3 w Łodzi, ul. Kopernika 56**. Zgłoszenia przyjmują dział kadr w godz. od 8.30 do 15.30.

**SAMODZIELNEGO** spawalnika przyjmie natychmiast **Zarząd Spółdzielni „Spes”**. Warunki do omówienia na miejscu Al. Kościuszki 32. 1364-K

**MONTERÓW** samochodowych, kierowców z I kat. prawa jazdy zatrudni **Ekspozytura Osobowa P.K.S. w Łodzi, ul. Wólczańska 249-251**. Warunki płacy do omówienia. 1381-K

**STOLARZY**, kierowców I lub II kategorii na samochód ciężarowy, palacza C.O. — zatrudni natychmiast **Uniwersytet Łódzki**. Zgłoszenia w dziale kadr ul. Narutowicza 65 II piętro. 1374-K

**STOLARZY** o wysokich kwalifikacjach zawodowych zatrudni **Państwowe Przedsiębiorstwo Handlowe „Konsumy” w Łodzi, ul. Piotrkowska 101**. 1275-K

**SAMODZIELNYCH** sprzedawców do kiosków zatrudni **Powszechna Spółdzielnia Spółwyców Łódź — Południe, ul. Piotrkowska nr 190**. Od kandydatów wymagana praktyka w handlu.

## WEZWANIE DO ODBIORU WIETEL

**ŁÓDZKIE BIURO SPRZEDAŻY**  
**Wyroby Hutniczych i Metalowych**  
Łódź, ul. Piotrkowska 102  
**ZAWIADAMIA ODBIORCÓW, iż**  
**MAGAZYN WIETEL**

ze względu na remanent **BĘDZIE ZAMKNIĘTY** w terminie od 10 do 25 marca br. W związku z tym nowych zleceń na wydanie materiału nie wystawia się. Wystawione już zlecenia należy zrealizować przed 10 marca br. Informacji o wystawionych zleceniach można zasięgać w magazynie przy ulicy **Przedzalanaj 32** telefon 380-33.

## PRZETARG

**Włókiennicza Spółdzielnia Pracy „WSPÓLPRACA”**  
w Łodzi, ul. Piotrkowska 220 ogłasza  
**PRZETARG OGRANICZONY**

na sprzedaż samochodu ciężarowego marki „Guy” typ Petro-Electric, ładowność 3 tony, Cena wywoławcza zł 8.750.

Samochód obejrzyć można w zakładzie przy ul. Lipowej 60-62 w godz. od 9 do 14 i tam odbędzie się przetarg w dniu 20 marca 1958 r. o godz. 10.

Do przetargu stawać mogą spółdzielnie, organizacje społeczne, osoby fizyczne i przedsiębiorstwa nieuspołecznione, które przedstawią dokumenty zgodnie z zarządzeniem ministra komunikacji z dnia 8 maja 1957 r. (Monitor Polski nr 56 poz. 353).

Uczestników przetargu obowiązuje wpłata wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na nasze konto w NBP III OM w Łodzi, ul. Sienkiewicza 24, nr 907-6-47. 1390-K

## PRZETARG

**Zakłady Przemysłu Barwników „BORUTA”**  
w Zgierzu, ul. A. Struga 30  
**OGŁASZAJĄ PRZETARG**  
**NA DOSTARCZENIE:**

1500 par butów (kamasze) męskie robocze z cholewką, wierzch z kruponu świńskiego na futrówe skórzaną, zakładki, noski, brandzel, pasy pod podeszwy i obcasy ze skóry podpodeszwy. Podeszwy i fleki z gumy, kolokowane.

Dostawa w ciągu 1958 roku 150 par miesięcznie.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w sekretariacie zakładów w terminie do dnia 15 marca 1958 r. w zalakowanych kopertach z zaznaczeniem „Przetarg”.

Zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta, jak również odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Szczegółowych informacji udziela dział zaopatrzenia zakładów w godzinach od 8 do 16. Otwarcie ofert nastąpi dnia 17 marca 1958 roku o godz. 12. 1329-K

## PRZETARG PRZETARG III

**Widzewskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego „1-Maja”**  
w Łodzi, ul. Armii Czerwonej nr 81-83  
**OGŁASZAJĄ PRZETARG**  
**NIEOGRANICZONY**

na dostawę szpul wrzecienicowych z poliamidu.

Termin składania ofert upływa w dniu 31 marca 1958 r. o godz. 12.  
Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg na dostawę szpul wrzecienicowych z poliamidu” — należy składać w sekretariacie zakładu ul. Armii Czerwonej nr 81.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.  
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10 kwietnia 1958 roku o godzinie 10 w gabinecie zastępcy dyrektora do spraw adm.-handl.  
Zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę jak również odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Szczegółowych informacji udzieli dział zaopatrzenia zakładu tel. 218-77. 1345-K

**ELEMENTY DREWNIANE**  
**do PRODUKCJI SKRZYŃ SMALCOWYCH**  
**sprzedają**  
w większej ilości

**ZAKŁADY MIĘSNE RZEŻNIA**  
w Łodzi, ul. Inżynierska 1-3.

Elementy te nie nadają się do opakowań przeznaczonych na smalec lecz mogą być użyte do innych celów.

Wymieniony materiał można obejrzyć pod wskazanym adresem w godzinach od 8 do 15.30.

Oferty należy kierować do Sekcji Zaopatrzenia Materiałowego wyżej wymienionych zakładów. 1272-K

## PRZETARG

**Zakłady Przemysłu Wełnianego**  
im. Gwardii Ludowej  
w Łodzi, ul. W. Wróblewskiego nr 19  
**OGŁASZAJĄ**

**II PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na sprzedaż samochodu osobowego marki „Opel” typ Super w cenie wywoławczej 18.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 19 marca 1958 r. o godzinie 10 w siedzibie zakładów przy ul. W. Wróblewskiego nr 19. Do przetargu mogą stawać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, organizacje społeczne, przedsiębiorstwa nieuspołecznione i osoby fizyczne po złożeniu najpóźniej do dnia 15 marca 1958 roku oferty wraz z pokwitowaniem na wpłacone wadium w kwocie 1.800 zł na konto zakładów nr 921-6-53 w N.B.P. VI Oddział Miejski w Łodzi. Przetarg przeprowadzony zostanie w trybie określonym zarządzeniem ministra komunikacji z dnia 8 maja 1957 r. w sprawie postępowania ze zbytnymi pojazdami samochodowymi (Monitor Polski nr 56 poz. 353). Samochód można oglądać w siedzibie zakładów przy ul. W. Wróblewskiego 19 codziennie w godzinach od 8 do 15. 1382-K

## PRZETARG

**Zgierskie Zakłady Przemysłu Wełnianego**  
im. J. Dąbrowskiego w Zgierzu  
ul. Waryńskiego nr 8.

**OGŁASZAJĄ PRZETARG OGRANICZONY**

na wykonanie sieci tryskaczowej w budynku 3-piętrowym tkalni i skrawalni mieszczącej się w Zgierzu przy ul. Świerczewskiego nr 4.

Instalacja tryskaczowa jest częściowo wykonana.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zapieczętowanych kopertach należy składać w sekretariacie zakładu do dnia 15 marca 1958 roku. Słabe kosztorysy są do wglądu w dziale gł. energetyka. Dyrekcja zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn.

Blizszych informacji odnośnie wyżej wymienionych prac udzieli dział głównego energetyka telefon 566-78 w godzinach urzędowych. 1378-K

## PRZETARG

**Młodzieżowy Dom Kultury im. J. Tuwima**  
w Łodzi, ul. Moniuszki 4a ogłasza:  
**PRZETARG OGRANICZONY**

na 1 samochód osobowy marki „Ford V8”. Przetarg odbędzie się w dniu 19 marca 1958 roku o godzinie 10 w gmachu MDK. Cena wywoławcza wynosi 38.500 zł.

Przetarg zostanie przeprowadzony w trybie postanowień zarządzenia ministra komunikacji z dnia 8 maja 1957 r. — Monitor Polski nr 56. Wadium w wysokości 10 proc. sumy wywoławczej należy złożyć w kasie MDK w przeddzień przetargu do godz. 14. Samochód można oglądać od godz. 12 do 14 we wtorek i piątek w gmachu MDK. 1384-K

**Centralne Biuro Techniczne Przemysłu Maszyn Włókienniczych**  
w Łodzi, ul. Gdańska nr 86-88, telefon 285-70  
dział administracyjno-gospodarczy  
**OGŁASZA PRZETARG**  
**NIEOGRANICZONY**

na wyeliminowanie z eksploatacji samochody ciężarowe marki „Chevrolet” i G.M.C. Przetarg odbędzie się w Centralnym Biurze Technicznym w dniu 17 marca 1958 r. punktualnie o godz. 10.

1) samochód marki „Chevrolet” w cenie wywoławczej 9.000 zł.  
2) samochód marki „G.M.C.” w cenie wywoławczej 10.500 zł.

Samochody są do obejrzenia w C.B.T. w czasie od dnia 5 marca 1958 r. do dnia 15 marca br. w godzinach od 8 do 12.

Do przetargu mogą stawać spółdzielnie, organizacje społeczne, osoby fizyczne i przedsiębiorstwa nieuspołecznione pod warunkiem dołączenia do oferty:

a) wadium w wysokości 900 zł i 1.050 zł.  
b) dokumentów wymaganych zgodnie z Monitorem Polskim nr 56 z dnia 20 lipca 1957 roku poz. 533 § 7 pkt. 2/1-3.

Oferty należy składać w sekretariacie dyrektora C.B.T. do dnia 15 marca 1958 r. 1383-K

## OGŁOSZENIA DROBNE

**NIERUCHOMOŚCI**

3700 m kw. ziemi ornej obok lasu zgińskiego nadającej się na ogrodnictwo, dom bliźniaczy 2 rz. po cztery pokoje na Karolewie, willa nie wykończona na Chojnach oraz gospodarstwa rolne poleca do sprzedaży Biuro Pośrednictwa Spółdzielni „Czystość” Piotrkowska 30 tel. 377-51

**POSREDNICTWO** Kupna Sprzedaży Nieruchomości i Parcelacji. Spółdzielnia „Lewandowski” Tuwima 4, telefon 379-87. Poleca do sprzedaży domek 3-izbowy oraz poszukuje parcel budowlanych i gospodarstw oraz domków jednorodzinnych. Opłata 50 zł, wpis i 4 proc. po transakcji. Godziny 8-20. 1351 k

**SPÓŁDZIELNIA** „Inwalidów Wojenny” Pośrednictwa Kupna - Sprzedaży Nieruchomości Tuwima 4, telefon 379-87. Poleca do sprzedaży domek trzyizbowy na Sikawie, domek czterozimowy na Zdrowiu oraz domek pięcizimowy na Chojnach. Pilnie poszukujemy parcel budowlanych, domków i gospodarstw rolnych. 1376 k

**PLAC** na Marysinie piękny sprzedam. Wiadomość Szpacza 24 k. Warszawska 1323 k

**DOM** duży w śródmieściu sprzedam. Wiadomość na miejscu Kopernika 16 m. 1 3215

**PLAC** 3.540 m kw. do sprzedania Łagiewnicka nr 225 3635

**PLAC** z willą (rozpoczęta budowa) okolica Radio stacji — sprzedam. Telefon 379-44 3627

**PRACA**

**POMOC** domowa do dziecka potrzebna. Ul. Harmana bok 15a m. 11 — Chalecki godz. 16-20

**POMOC** domowa do lekarza potrzebna. Narutowicza 109c boczna uliczka, III furka 4192 g

**POMOC** domowa potrzebna na stół. Warunki b. dobre. Nowa 11 36778

**POMOC** domowa potrzebna na Piłkownika 23 m. 3 od godz. 16

**NAUKA**

**ZESPÓŁ** Usługowy Stenografów Maszynistek przyjmuje maszynopisanie, stenografowanie, dekuje maszynistki na za stępstwa. Pl. Zwycięstwa 2 tel. 278-15, 306-46

**KURS** kreślić budowlanych I i II stopnia TKWP Zapisy codziennie, Zeromskiego 115, pokój 20 godz. 8-15 1141 g

**KURS** nowoczesnego kroju krawieckiego ciężkiego meskiego TKWP. Zapisy codziennie, Zeromskiego 115 pokój 20, godz. 8-15

**AUTOMOBILKŁUB** Łódzki przyjmując zapisy na kurs motocyklowy i zawodowy kat. III. Zapisy i informacji udziela Miejski Ośrodek Informacji, ul. Piotrkowska 104, tel. 359-15 od godz. 11 do godziny 16.30 1181 k

**RÓŻNE**

**UPRAWNIENIA** do nabywania samochodu „Warszawa” posiadam. Poszukuję współnika z gotówką — Łódź, Słowiańska 32-9

**KONCESJONOWANY** zakład gremplujący usługowo grempluje wale na Koldry, Łódź, Piotrkowska 291 3638 g

**LOKAL** z terenem obszernym nadającym się na każdą produkcję posiadam. Produkcje nowa, atrakcyjna sfinansuję. Oczekuję poważnych propozycji. Oferty pisemne — „3808” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 26 3808

**BUTY** odświeżam, farbuję, gumę indyjską naprawiam Piotrkowska 9

**LEKARSKIE**

**Dr REICHER** specjalista weneryczne, skórne, pociowe (zaburzenia) 8-9, 15-19, Piotrkowska 14

Kol. Marii WROŃSKIEJ z powodu zgonu

## MATKI

wyrazy głębokiego współczucia składają

**KOLEŻANKI i KOLEDZY z Z.P.P.**  
im. M. BUCZKA.

Koledze Antoniemu KRAKOWIAKOWI z powodu zgonu Jego

## OJCA

serdeczne wyrazy współczucia składają

**KOLEŻANKI i KOLEDZY z ŁÓDZKICH ZAKŁADÓW REMONTOWO - MONTAŻOWYCH M.P.L.**

PODZIĘKOWANIE

Wielbnemu duchowieństwu, wszystkim przyjaźniom, kolegom, krewnym i znajomym, którzy oddali ostatnią posługę naszemu ukochanemu tatusiowi

S. + P.

## Ludwikowi Zaborskiemu

składają serdeczne podziękowanie

**DZIECI**

**Dr Jadwiga ANFORO-WICZ** skóra, weneryczne, kobiece, 15.30-19, ul. Piłkownika 8 2359 g

**Dr SIENKO** specjalista skóra, weneryczne, włośń w godz. 16-18, Kilińskiego 132 3998 g

**Dr KUDEWICZ** specjalista weneryczne, skóra, moczopłciowe 8-10, 3-6, ulica 23 Lipca 4 4119 G

**Dr WOJNO** specjalista skóra, weneryczne, zaburzenia pociowe, Nowotki 7, front g. 11-13, 17-19

**Dr MARKIEWICZ** specjalista chorób skórnych, wenerycznych, moczopłciowych. Piotrkowska 109-8 4119 G

**DZWOŃ PIĘĆ RAZY PIĘĆ** — 555-55 Prywatna Pomoc Lekarzy skieruje Ci natychmiast do domu lekarza specjalistę

**Dr MOŚCICKI** specjalista rentgenolog prześwietlenia. Narutowicza 32 codziennie po godz. 14

**ELEKTROKARDIOGRAF** — zd. cia serca (pełna taśma), Piotrkowska 157, front I piętro, 17-19

## KONKURS

**Zarząd Służby Zdrowia Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi** ogłasza konkurs na następujące stanowiska w Szpitalu Dziecięcym im. Janusza Korczaka: 6 ordynatorów oddziałów pediatrycznych. 1 ordynatora oddziału chirurgicznego — pediatrycznego. 1 ordynatora oddziału okulistycznego — pediatrycznego. 1 ordynatora oddziału dermatologicznego — pediatrycznego. 1 ordynatora oddziału laryngologicznego — pediatrycznego. 1 ordynatora oddziału neurologicznego — pediatrycznego.

Ubiegający się o powyższe stanowiska proszeni są o składanie podań z załączeniem: 1. życiorysu z ankietą personalną, 2. uwierzytelnionego odpisu dyplomu lekarskiego, 3. odpisu zaświadczenia o prawie wykonywania zawodu, 4. odpisu zaświadczenia o uznaniu za specjalistę II stopnia, 5. spisu prac naukowych.

Komisja konkursowa może żądać od kandydata wykazania teoretycznych wiadomości oraz praktycznych umiejętności w wyznaczonym zakresie.

Podania należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15 kwietnia 1958 roku w Zarządzie Służby Zdrowia Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi — ul. Parkowa 8, II piętro, pokój 268.

Zarząd Służby Zdrowia nadmienia, że kandydatom nie może zapewnić mieszkania. 1373-K

## PRZETARG

**Zelowskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego w Zelowie**  
ul. Zeromskiego nr 21  
**OGŁASZAJĄ PRZETARG**  
**NIEOGRANICZONY**

na roboty malarsko-dekoracyjne świetlicy przy zakładach o wymiarach 714 m<sup>2</sup> z własnych materiałów.

Oferty wraz z kosztorysem mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, jak również wykonawcy prywatni. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20 marca 1958 roku o godz. 9 rano w siedzibie zakładów w Zelowie, przy ul. Zeromskiego nr 21.

Zakłady zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. 1342-K

**DZIENNIK ŁÓDZKI nr 54 (3509) 7**



Sensacja w Oslo

CSR remisuje z ZSRR 4:4

(Dokończenie ze str. 1) Pierwszą bramkę dla swych barw w II tercji ten sam Gut i Bacilek wyrównali na 3:3, a w końcowej fazie gry, po ponownym obciążeniu przez Rosjan prowadzenia ze strzału Tregubowa, Pantucke przy wielkim dopingu widowni zdobył de-

cydującą o sukcesie bramkę. W zespole radzieckim zawiódł pierwszy atak Aleksandrowa, a także obrońcy, zwłaszcza Sologubow.

Szwecja-USA 8:3

Szwecja-USA 8:3 (3:2, 1:0, 4:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: K. Oeberg - 2 oraz Stolta, Brohme, Johansson, Petersson, Nilsson i Lindstrom, dla USA - Mayasich oraz B. Christian i R. Christian. Zespół obrońcy tytułu mistrza świata - Szwecja zagrał bardzo dobrze, panując całkowicie na lodowisku. Należy dodać, że Szwedzi mieli ułatwione zadanie, gdyż w 16 min. I tercji wyeliminowany został najlepszy napastnik USA - Mayasich, który w starciu z późniejszym obrońcą szwedzkim - Bjornem odniósł kontuzję. Zaczodzi obawa, że Mayasich ma złamanie obójczyk.



Słynny Fin Hakulinen wygrał bieg na 15 km Polacy nadal słabi

Olbryźnie zainteresowanie widzów towarzyszyło, rozegranemu wczoraj w Lahti, biegowi na 15 km. Już na pierwszych kilometrach trasy stało się jasne, że tym razem Rosjanie będą mieć w walce o pierwszeństwo dużo do powiedzenia. W czolówce znaleźli się bowiem na półmetku, obok Szweda Jernberga oraz Finów Hakulinena i Hannalinen - Koczyn, Anikin, Szeliuchin i Tiereniew. Najlepszy czas na osmym kilometrze trasy uzyskał Hakulinen przed Koczynem. Z Polaków pierwszy był Kwapien.

W meczu nastąpiło 8 wykluczeń. Po czterech Szwedów i reprezentantów USA odsadywało na ławce karne minuty. Amerykanie, którzy w poniedziałkowym meczu z Norwegią zdobyli sobie nienajlepszą sławę, zegrali tym razem mniej ostro. We wtorek podano, że sześciu zawodników Norwegii jest niezdolnych do gry po meczu z USA. Fakt ten napiętnowano

nie tylko w prasie, ale również podczas wtorkowych obrad kongresu LIHG. Prezydent federacji zwrócił się z ostrą reprymendą do przedstawicieli USA, stwierdzając, że hokej jest wprawdzie mekską i twardą grą, ale tym nie mniej na lodowisku trzeba zachowywać się sportowo. Po wtorkowym wieczornym meczu widać, że upomnienie odniosło skutek.

TABELA with columns for team, goals, and assists. Includes entries for Kanada, Szwecja, ZSRR, CSR, USA, Polska, Norwegia, Finlandia.

Polska organizatorem hekejowych mistrzostw świata drużyn młodzieżowych

Na kongresie LIHG postanowiono, że w przyszłym roku w Polsce odbędzie się hokejowe mistrzostwa świata drużyn młodzieżowych (dla zawodników, którzy nie ukończyli jeszcze 20 lat). Podczas wspólnych zgłoszeń udział w mistrzostwach zapewniły: Kanada, ZSRR, Szwecja, CSR, Chiny, NRD i Rumunia.

Warunki organizacji mistrzostw są bardzo dogodne, bowiem mamy zapewnić gościom tylko utrzymanie w Polsce.



Łódzcy pięściarze zdobyli uznanie austriackiej publiczności

Wczoraj powróciła z Austrii do Łodzi bokserska reprezentacja naszego miasta. Po piątkowym sukcesie nad reprezentacją Wiednia, o czym donosiliśmy w sobotnim "Dzienniku", lodzianie rozegrali drugie spotkanie w Wiener Neustadt z reprezentacją Dolnej Austrii. I tym razem mecz zakończył się zwycięstwem gości, którzy wygrał wszystkie pojedynki. Spotkanie odbyło się tylko w osłumie waga, bowiem lodzianie wycofali się z powodu kontuzjowanego Kubackiego w średniej, a gospodarze nie dysponowali zawodnikami w koguciej i średniej. Rozegrano na tomiast dwie walki w ciężkiej.

A oto wyniki techniczne: w muszej Kłodziejski wypunktował Maurera, w piórkowej Rozpierski wygrał z Brückmüllerem, w lekkopółśredniej Ambroziewicz pokonał reprezentanta Austrii - Stephana, w półśredniej Nagajski zwyciężył również reprezentanta Austrii Baumgardena, w lekkośredniej Debisz wygrał przez tko w III rundzie ze Stahlern, w półciężkiej Piórkowskiemu poddał się w II rundzie Zauer, w ciężkiej I Józefowicz wypunktował reprezentanta Austrii Kutzmicha, w ciężkiej II Neyman pokonał przez tko w II rundzie Kohlbauera.

Gospodarze odznaczali się dużą bojowością i kondycją, z techniką natomiast są - nieco - na bakier. Stąd też znaczna przewaga lodzian, którzy zademonstrowali boks w dobrym wydaniu. Dał mu wyraz na pozegnalnym bankie mł. prezydent miasta Wiener Neustadt, podkreślając, iż taką sztukę pięściarską, jaką pokazują Polacy można i trzeba popularyzować.

Ping-pong W finale drużynowym Angielki zmierzają się z Rumunkami

BUDAPESZT. - Wczoraj na ping-pongowych mistrzostwach Europy zakończono grupowe rozgrywki drużynowe pań w grupach. Zespół polski odniósł dwa zwycięstwa - nad Austrią 3:1 oraz nad Francją 3:2, i tym samym zajął w swej grupie 3 miejsce. Pierwsze miejsce zdobyły Angielki, które pokonały Węgry 3:0 i w finale spotkały się z Rumuniami. W drużynowych rozgrywkach panów Polska pokonała Bułgarię 5:2 oraz Austrię 5:3 i, jeśli dziś wygra z Jugosławią, zajmie ostatecznie 4 miejsce w grupie.

Romanizyn zamiast Kukiera? Stamm zadowolony z formy swych podopiecznych

Przygotowania pięściarzy polskich do meczów z reprezentacją NRF przebiegają planowo. Po ćwiczeniach, mających na celu przygotowanie techniczne, codziennie w godzinach popołudniowych kandydaci do reprezentacji wykonują ćwiczenia kondycyjne. Trener Stamm jest zadowolony z osiągniętej przez jego pupilów formy. Obecnie na zgrupowaniu przebywa 20 pięściarzy. Zwolniony na spotkanie o wejście do II ligi Bo czarski nie powrócił do Bydgoszczy, podobnie jest kontuzjowany. Kłopot będą miały władze pięściarskie z obsadzeniem wagi muszej. Kontuzja stopy Kukiera okazała się poważniejsza niż początkowo przypuszczano. Kukier przeżywał treningi i 3 km. wyjechał do Warszawy, udając się pod opiekę dr Moskwy, który wyda ostateczną decyzję co do możliwości udziału tego zawodnika w reprezentacji. Zdaniem Feliksa Stamma, z udziału Kukiera trzeba będzie w tych spotkaniach zrezygnować. Przewiduje się zastąpienie go Romaniszynem. W najbliższy czwartek przyjadzie do Bydgoszczy kapitan PZB - Cendrowski, który będzie obserwował pięściarzy w ostatnich sparingach. W czwartek również

SKŁAD ZESPOŁU NRF

ustalone zostaną składy naszych drużyn reprezentacyjnych. Wyjazd do Łodzi nastąpi w piątek, 7 bm. SKŁAD ZESPOŁU NRF: Jak podaje zachodnio-niemiecka agencja prasowa DPA, projektowany skład drużyny NRF na mecz w Polsce ma ulec zmianie. Niemcy wystawią ostatecznie następujących pięściarzy: w muszej - Waechter, w koguciej - Bittner, w piórkowej - Krammer, w lekkiej - Schmidt, w półśredniej - Rogosch, w półciężkiej - Grauss, w średniej - Schwab, w ciężkiej - Waloschek. W drugim spotkaniu w Warszawie, Niemcy, podobnie jak i Polacy, zamierzają wystąpić w składzie zmienionym. Rezerwę zespołu NRF stanowią (w kolejności wag): Krutschik, Melchow, Bley, Schaefer, Wagner, Mahlberg, Klahn, Radzik, Mildnerberger i Dietrich. Drużyna gości przyjeżdża do Warszawy samolotem w piątek, 7 bm. i tego samego dnia wyjedzie do Łodzi. FIN - ARBITREM NEUTRALNYM. Neutralnym sędzią meczu Polska - NRF będzie arbiter fiński Martin Mauro.

Georges Blond (51) SPISER PRZECIWIW HITLEROWI

(przełożyła z francuskiego MARIA KŁOS-GWIZDALSKA)

Jest tam generał, który chce dyskutować, Remer wlicza mu słowa z powrotem w gardło, osadza go na miejscu, moralnie stawia go na baczność. Bez okazywania najmniejszego choćby rozkazu na piśmie, samą siłą przekonania i autorytetem plynącym z faktu otrzymania zlecenia oświadczył, że Führer na pewno żyje, rozkaz „Walkiria” pochodził od śmieśnych rebeliantów, którzy już zostali zaaresztowani. Niech wojsko wraca do koszar! Generalowie, mamy was na oku! Po pierwszym pojawia się drugi i ten także niedługo stawia opór. Remer maszeruje następnie na Benderstrasse i każe otoczyć gmach ministerstwa. Pucz się nie udał.

Remer w kilka dni później zostanie mianowany generałem i nie będzie już musiał dłużej używać swojej wyjątkowej władzy. Himmler telefonicznie rozesał rozkazy i o dziesiątej wieczór batalion gwardii zostaje zluzowany przez wojska SS.

Wszystko rozebra się teraz już bardzo szybko. Pewna część oficerów ministerstwa, stojących na marnejsze spisku, pełnych wahania i czujących zarozumienie z dwóch stron, na widok wojsk SS wzięła decyzję. Jeden spośród nich, podpułkownik von der Heyden, krzyknął: „Zdrada!” i strzela z rewolweru (pierwszy to strzał tego dnia) do Stauffenberga. Trafiony w ołcny kark z trudem wlezie się do biurka Becka, przy którym naradają się niespokojnie inni spiskowcy. Smuga krwi płami posadzkę.

Fromm zostaje oswobodzony i oświadcza, że obejmuje na powrót dowództwo. Z kolei on przychodzi do pokoju, w którym znajdują się osaczeni spiskowcy: - Sad wojenny reprezentowany przeze mnie orzekł, że pieciu spośród panów zasłużyło na karę śmierci. Oddajcie broń!

Wymienia skazanach: pułkownik von Quirinheim, generał Olbricht, von Stauffenberg, lejtant von Haften i wreszcie Beck.

- Życzę sobie zatrzymać swoją broń, abym sam mógł wyciągnąć konsekwencje z sytuacji - oświadcza Beck. - A zatem, natychmiast!

Beck staje przed fotelem, przykłada rewolwer do skroni. Huk wystrzału. I oto stary wódz opada na fotele z głową we krwi, ale żyje jeszcze. Chybil. Tym gorzej dla niego!

- Macie panowie pięć minut czasu na napisanie listów do rodzin - zwraca się Fromm do pozostałych. I wychodzi. Tamci czterej siedzą przy okrągłym stole i zaczynają pisać. Straszliwa cisza panuje w pokoju, ale w całym ministerstwie słychać stapania wojskowych butów. Jeszcze nie upłynęło pięć minut, a już zjawia się ponownie Fromm, tym razem z SS-manami, którzy wyprowadzają wszystkich oprócz starego Becka. Fromm pyta: - Jak się pan czuje? - Proszę, niech mi pan da drugi rewolwer - odpowiada Beck. Fromm daje mu go i sędziwy generał raz jeszcze strzela

WAŻNE TELEFONY

- Pogot. Milicyjne 253-33, Pogot. Ratunkowe 254-44, Straż Pożarna 06, Kom. Miejska MO 292-22, Miejski Ośr. Infor. 359-15, Pryw. Pomoc Lek. 333-33, 555-55

TEATR

- NOVY (Wieżkowskiego 15) g. 19 „Kram z piosenka mi”, JARACZA (Jaracza nr 27) „Król Henryk IV”, PUWSZECHNY (Obr. Sta. Ingradu 21) g. 19.30 „Odwieczny wędrowiec”, TEATR 7.15 (Traugutta nr 1) g. 19.15 „Lilium”, OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Bal w Savyoy'u”, PINOKIO (Kopernika 16) g. 17 „Król i król i zebra”, ARLEKIN (Wólczańska nr 5) g. 17 „Awantura w Pacynkowie”, STUDENCKI TEATR SATYR „PSTRAC” (Zachodnia 56) g. 20 „Kraj na ziemi”, MUZEA MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) czynne g. 10-16, MUZEUM SZTUKI (Wieżkowskiego 36) czynne g. 9-15, KINA BAŁTYK (Narutowicza 20) „Listy z mego młyna” dozw. od lat 14, g. 14, 16, 18, 20.30. Film dok. g. 13, DWORCOWE (Dworzec Kaliski) „Wesola karuzel.”, „Szlembark” -

CO? Gdzie? Kiedy?

- „Czy wlecie, że... 8-57”, g. 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, GDYNIA (Tuwima nr 22) Film dok. g. 9 i 22, „Pamiętnik mjr. Thompsona” dozw. od lat 14, g. 10, 12, 14, 16, 20, Program dla najmłodszych: „Osiol w lwiej skórce”, „Pojedynek pre. Filutka”, „Szakal i wielbiad”, „Dwa mroziaki”, „Dziewczynka z dżungli” g. 16, 17, MŁODA GWARDIA (Zielona 2) Film dok. g. 9 i 22, „Kochanek o północy” dozw. od lat 13, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20, MUZA (Pabianicka 173) Film dok. g. 22, „Trzej panowie na śniegu” dozw. od lat 12, g. 16, 18, 20, PIONIER (Franciszkańska 31) Film dok. g. 22, „Lissy” dozw. od lat 10, g. 15, 18, 20, POLONIA (Piotrkowska 67) Film dok. g. 9.50 i 12.15 „Deszczowy lipiec” dozw. od lat 15, g. 10.15, 13, 15, 17, 19, 21, POKOJ (Kazimierza nr 6) Film dok. g. 21.30 „Trzej panowie na śniegu” dozw. od lat 12, g. 15.30, 17.30, 19.30, I MAJA (Kilińskiego 178) Film dok. g. 21.30 „Pełta” dozw. od lat 18, g. 15.30, 17.30, 19.30, ROMA (Rzgoszowska nr 84) „Miałem siedem córek” dozw. od lat 18, g. 16, 18, 20, STUDIO (Bystrzycka 7-9) „Przygody Pata i Patachona” dozw. od lat 7, g. 17, 19. Film dok. g. 21, SOJUSZ (Nowe Żłotno) „Ostatnia walka Apaczka” dozw. od lat 12, g. 17, 19. Film dok. g. 21

PALMIARNIA (Park Zr6 dilska) czynna g. 10-18 ZOO - czynne g. 9-16

Dyżury aptek

Limanowskiego 1, Piotr kowska 25, Łągielnicka 120, Piotrkowska 307, Głaska 90, Narutowicza 42, Armii Czerwonej 8, Srebrzyńska 67.

DYŻURY SZPITALI

Polożnictwo: Szpital Kili nicz" im. Curie-Skłodowskiej 15 - Chojny i Ru wa, Szpital im. dr H. Wolf, ul. Łągielnicka nr 34-36 - Widzew, Staro- miejska, Śródmieście. - Szpital im. dr H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9 - Bałuty - Szpital im. Madurowicza, ul. Krze- mieniecka 5 - Polesie. Chirurgia: Szpital im. dr Pirogowa, ul. Wólczań ska 195. Interna: Szpital im. dr Sonnenberga, Pieniny 30. Laryngologia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Konciskiego 22. Okulistyka: Wojskowy Szpital Kliniczny, Żerom- skiego 113.

DYŻURY PORADNI

Pomocy lekarskiej dla dorosłych udzielają od godz. 19 do 22 poradnie: Piotrkowska 102 - dla dzielnicy Śródmieście, Piotrkowska 67 - dla dzielnicy Polesie, Łągiel- nicka 36 - dla dzielnicy Bałuty, Piotrkowska 269 - dla dzielnicy Ruda, Lecznicza 6 - dla dziel- nicy Chojny, Zuli Paca- nowskiej 13, dla dzielni- cy Staromiejskiej, a dla mieszkalców Łódź-Stoki przy ul. Złobca 18a, w godz. od 19-21.

Radio i telewizja

15.10 Koncert Małej Orkiestry Detel. 15.30 Aud. dla dzieci starych. „Błękitna szafeta”. 16.05 Utwory skrzypcowe. 16.25 „Pieśni Poludniowców Ameryki”. 16.45 „Z pola walki” - nowe czasopismo historyczne. 17.02 (L) „Czy student może wiedzieć, to co minister” - fel. Wiesława Jędrzejowskiego. 17.15 (L) Muzyka. 17.25 (L) Kalendarzopok muzyczny. 18.10 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.35 Muzyka i aktualności. 19.00 Hugo Wolf - 6 pieśni. 19.20 Sprawozdanie z narciar- skich mistrzostw świata w Lahti. 19.30 Muzyka. 19.40 (L) „W koleb- ce boga wojny” - felieton Roma na Zrębowicza. 20.00 Stan pogody

17.00 Repertarz telewizyjny z Za- kładów Konstal w Chorzowie (Ka- towice) 17.30 Audycja muzyczna „W piata rocznicę śmierci Proko- fiewa” (Katowice). 18.00 „Salon Green'a w wykonaniu artystów Teatru im. St. Wyspiańskiego w Katowicach. 20.00 Koncert rozryw 21.30 Pełnym głosem o sprawach kowy - transmisja z Lipska.

TELEWIZJA

Sroda, 5 marca 17.00 Repertarz telewizyjny z Za- kładów Konstal w Chorzowie (Ka- towice) 17.30 Audycja muzyczna „W piata rocznicę śmierci Proko- fiewa” (Katowice). 18.00 „Salon Green'a w wykonaniu artystów Teatru im. St. Wyspiańskiego w Katowicach. 20.00 Koncert rozryw 21.30 Pełnym głosem o sprawach kowy - transmisja z Lipska.

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja - Łódź, Piotrkowska 98, Centrala 293-00, łączy z wszystkimi działami. Tel. bezp.: Red. nac. 325-64, Sekr. odpow. 204-75, Dział spol.-ekonom. 228-32, Dział miejski 341-10, 337-47, 343-80, Dział kult. 223-05, Dział sportowy 208-95, 303-04. Red. nocna 279-76, Biuro Ogłoszeń 314-75, 311-50. Cena prenumery pocztowej miesięcz- nie zł 12.50. Prenumeratę przyjmują placówki pocztowe, listonosze oraz PUPIK „Ruch”, Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-579. Prenumeratę, ze granice wynosi: kwartalnie: zł 52.50, półrocznie: zł 105, rocznie: zł 210. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch”, Warszawa, ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”.